Nr. 140. Piątek, 21. Czerwca 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K. **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K, **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował kancelistę policyjnego Ludwika Pawłowskiego oficyałem policyjnym, a c. k. tytularnego wachmistrza żandarmeryi Antoniego Czubaka kancelistą policyjnym w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował oficyała rachunkowego Jana Chełmińskiego rewidentem rachunkowym, asystenta rachunkowego Józefa Melzera oficyałem rachunkowym, praktykanta rachunkowego Władysława Mertę asystentem rachunkowym, tudzież kalkulanta rachunkowego Stefana Zagórskiego praktykantem rachunkowym.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego odwodnienia stacyi Stanisławów linii kolei państwowych Lwów-Itzkany odbędzie się dnia 15 lipca 1901 i rozpocznie o godzinie 9 minut 45 rano na miejscu.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Knihininie, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Stanisławowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca.

Wielokrotnie mieliśmy już sposobność zaznaczyć, że hakatyści przyjęli do swojego programu agitacyjnego opiekę nad katolikami niemieckimi w archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej traktowanymi rzekomo niesprawiedliwie i stronniczo przez władzę duchowną. O potrzebie tej opieki rozwodził się na ostatnim zjeździe niemieckim w Jarocinie jeden z generałów hakatystycznych p. Tiedemann, przyczem usiłował obalić zarzut, jakoby związek antipolski popierał i szerzył propagandę protestancką i godził na religię katolicką. Związek ten, zdaniem mowcy, nie pyta się kto jakiego jest wyznania, lecz o to tylko, czy w piersi jego uderza gorące serce pruskie.

Jeden z najpoważniejszych organów katolików niemieckich *Schles. Volkszeitung*, zastrzegając się po raz setny przeciw narzucaniu się hakatystów na opiekunów niemieckiej ludności katolickiej, zadaje kłam twierdzeniu, jakoby rzeczony związek nie miał nic wspólnego z propagandą protestantyzmu. Rzecz to ogólnie wiadoma i mnóstwem przykładów stwierdzona, że z germanizacyą idzie ręka w rękę protestantyzowanie W. Księstwa Poznańskiego; orzekł to już przed laty znakomity i bezstronny polityk ś. p. Schorlemer z Alstu a pod tym względem potwierdził tylko zdanie niezapomnianego szermierza i obrońcy interesów katolickich ś. p. Windthorsta. O uszy katolików niemieckich — pisze dalej przytoczony dziennik — obijają się ciągle zapewnienia, że związek hakatystyczny staje także na straży interesów niemieckiej ludności katolickiej. Ale to są tylko puste frazesy niepoparte czynami a mające jedynie na celu przyciągnięcie katolików niemieckich do obozu antipolskiego i obudzenie w nich nieufności do prawowitej ich władzy kościelnej. Jeżeli hakatyści istotnie tak dbają o interesa Niemców-katolików, jak to głoszą, to niech postarają się o sprawiedliwsze wykonanie zasady równorzędności w Poznańskiem i przyczynią się do tego, aby wśród urzędników i nauczycieli nie byli faworyzowani wyłącznie ewangelicy. Niech się postarają, aby w W. Ks. Poznańskiem ustanowiono zakże wyższe szkoły katolickie, a nie tylko same symultanne, które jedynie z nazwy są symultannemi, w rzeczywistości zaś protestanckiemi, ponieważ ich kierownicy i przeważna część nauczycieli są ewangelikami. Niechaj przyczynią się do tego, aby w Poznaniu, gdzie na 15 rektorów szkół miejskich znajduje się tylko 5 katolików, a 10 ewangelików, przywróconą została istotnie równorzędność przez uwzględnienie wyznania uczniów i uczenic, nauczycieli i nauczycielek. Niech też starają się, aby to samo nastąpiło w kołach urzędniczych. — Wszak pomiędzy wszystkimi radcami regencyjnymi w Poznaniu znajduje się tylko jeden jedyny bez zarzutu katolik t. j. taki, który wychowuje dzieci po katolicku, prowadzi katolickie życie rodzinne.

---

5)

KAZIMIERZ TETMAJER.

TRYUMF.

NOWELA

(Ciąg dalszy).

Począłem wynajdywać tysiączne przyczyny, dla których trzeba było jeszcze zostać. Poszedłem raz jeszcze oglądać drogę i wynalazłem mnóstwo niedokładności i poprawek, na które stary Szymon kręcił głową i przypatrywał mi się ze zdumieniem. Nakoniec zmarszczył brwi i rzekł surowo:

— Panie, trzeba naprzód iść, albo robotę oddać innemu.

I patrzał na mnie przymrużonemi oczyma.

Krew uderzyła mi na twarz; ogarnął mię wstyd. Stary Szymon wiedział naturalnie doskonale, dlaczego ubieram się teraz inaczej i dokąd jeżdżę wieczorami konno. Nie mówił nic, bo nie śmiał, zresztą robota szła po swojemu; ale teraz powiedział mi wprost: trzeba naprzód iść, albo robotę oddać innemu.

Stałem przed nim zakłopotany. Jego olbrzymia postać wznosiła się nademną. Z nabrzmiałymi na piersiach muskułami podobny był do odłamu skały; szpakowate włosy spadały mu ku ramionom, siwe wąsy, przycięte, ku ustom.

Czułem, że tu nie ma co grać w zakryte karty.

— Cóżbyście wy zrobili na mojem miejscu? — spytałem.

Myślałem, że odpowie mi coś o grzechu, o cudzej własności, o starym nieobecnym mężu, o szóstem przykazaniu i sumieniu, ale on powiedział mi tylko:

— Albo bym naprzód szedł, albo robotę oddał.

— I poszlibyście naprzód?

— Jakbym się zawziął na początku, że pójdę, tobym poszedł.

— A jakbyście nie mogli iść?

— Nie ma musu, gdzie jest wola.

— Wola czasem nie wystarcza.

— Nie ma takiej woli, co nie wystarcza, chyba taka, co jej nie ma.

— Będziemy jutro nocowali za rzeką.

Wyciągnął ku mnie twardą, starą rękę, potrząsnął moją dłonią i odszedł, pykając z fajki.

* * *

Będziemy jutro nocowali za rzeką....

To znaczy — —

Weisnąłem pięści w oczy i upadłem czołem na kraj stołu.

To znaczy rozstać się z Myrtą, rzucić wszystko, ją i ten ogród zaczarowany, i to zaczarowane źródło w lesie, orosłe przez lilie i tulipany, które ona sadziła na wiosnę.

Nie była moją, a ja byłem jej cały; ciałem i duszą, cały jej oddany, poświęcony, zgubiony w niej do szczętu.

Tego wieczora poszedłem do niej piechotą.

— Co panu jest? — spytała mię w progu.

— Przychodzę się pożegnać; jutro przenosimy się na drugą stronę rzeki.

— Dlaczego?

— Skończyliśmy tu roboty.

Popatrzała na mnie pytająco.

— Jakto? Przenosisz się pan?

— Tak. Muszę.

— Nie ma musu tam, gdzie jest wola.

Spojrzałem na nią zdumiony.

— Przed chwilą te same słowa słyszałem od mego minera.

— A widzisz pan!

— Tak, ale on to mówił dlatego, żem się ociągał z budową mostu.

— I zaczniesz pan budować?

— Zacznę.

— I przeniesiesz się pan?

— Tak.

— Jej oczy — pierwszy raz — błysnęły, jakby się w nich proch tlił.

— A gdybym... — urwała; pons ją oblał.

— Myrto — rzekłem przytłumionym głosem, chwytając ją za ręce — Myrto, ty wiesz przecie, że ja tam muszę iść, wiesz, dlaczego opuszczam to miejsce. Tam przecież krocie, miliony, ludzie czekają na światło i chleb. I to *ja* im je dam.

— Boże! — krzyknęła, marszcząc twarz i podnosząc ramiona. — Czy jedna godzina szczęścia nie jest więcej warta, niż te wszystkie ideały, jakie osięgnąć zamierzasz? Nie zrobisz ty, to zrobią inni.

— Ale to *ja* chcę zrobić.

Zmierzyła mnie wzrokiem.

— Ty powiesz, że to miłość, idea prowadzi cię, a ja ci powiem, że pycha i ambicya.

Miała taki wyraz oczu i ust, żem nie śmiał zaprzeczyć, bo czy może być śmieszniejsza pozycya, niż człowieka, który dowodzi, że jest cnotliwszy, niż o nim sądzą.

— Zostań tu. Ja chcę, żebyś został — — ja — — proszę....

Głowa jej po raz pierwszy pochyliła się ku mnie; głos po raz pierwszy stał się podobnym do błękitnego wschodu jutrzni rannej.

Pochyliła się ku mnie jeszcze więcej; uczułem gorąco jej ust.

Potem cofnęła się miękko i osłable i wyciągając ku mnie rękę, rzekła cicho:

— Więc ostatni raz?

— Przyjdę się jutro pożegnać.

— Kiedy?

— Rano. O świcie.

* * *

Był to przedświt cichy i szary, jak to źródło w ogrodzie, orosłe przez lilie i tulipany, w wieczorną porę. Czekałem na nią.

Nie spałem całą noc. Czułem, że tę kobietę kocham do szału, do obłędu, że jej pragnę, jak więzień powietrza, jak nędzarz chleba, jak wędrowiec wody. To już nie było moich lat dwudziestu ośmiu, gorąco letnie, miesiące całe spędzone zdala od kobiety; to była miłość. Kochałem ją tak, jak się kocha, kiedy się kocha.

Ale tam czekał na mnie most, czekała budowa drogi żelaznej i ludzie za lasem, głodni, nędzni i ciemni. Czułem, że bez tej kobiety żyć nie będę mógł, póki albo ja, albo ona będziemy istnieli. Jedno z nas musi ustąpić: albo ja z moją miłością, albo ona ze swoim czarem, który mi ręce i nogi związał.

Jeżeli się tak nieszczęśliwie złoży, że kobieta staje na drodze mężczyzny i przeszkadza mu w spełnieniu dzieła, które jest jego ideą i obowiązkiem, jeżeli się tak nieszczęśliwie złoży: tysiące, miliony mężczyzn łamią się i opętani przez anioła śmierci, lecą w otchłań. Tysiące, miliony mężczyzn.... Jeżeli się tak nieszczęśliwie złoży, że kobieta, zamiast być wiatrem popychającym żagiel, staje się rafą podwodną, albo mielizną; zamiast być gwiazdą przewodnią, staje się obłąkaniem burzy, zamiast być krynicą krzepiącą, staje się odbierającem siły opium: wtedy tysiące, miliony mężczyzn, którzy powinni naprzód iść, kruszą się i łamią, a powinni skruszyć i złamać kobietę; giną, a powinni poświęcić kobietę. Jeżeli się nie ma sił, aby od niej odejść, póki istnieje, a czuje się, że się będzie miało siły dalej iść, kiedy przestanie istnieć: powinna przestać istnieć.

O charakterze, znaczeniu i wartości czynu świadczą warunki.

Jeżeli Myrta nie stanie mi na przeszkodzie w mojej drodze: dobrze, dobrze dla niej. Ale jeżeli stanie — biada jej!

Tak jest: biada jej! Nie dam się złamać i zniweczyć ani jej, ani mojej namiętności, jeżeli się złoży tak nieszczęśliwie, że mi stanie na drodze, jak złe przeznaczenie.

Nie będę z liczby tych, którzy obłąkanem rozpaczą okiem patrzą za swem dziełem unicestwionem w otchłań, w którą runęło, jeżeli los nie przeznaczył mi, aby kobieta przeszła koło mnie obojętnie, albo podała mi rękę do wspólnej pracy.

Nie będę igraszką losu, kołem, które się tam toczy, dokąd je pchną.

Gdybym miał nawet zrobić coś strasznego: wyrwę się i pójdę naprzód.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dwaj inni katoliccy radcy szkolni mają żony protestantki i wychowali swoje dzieci na twardych protestantów. Dla czego hakatyści tak gwałtownie występują przeciw katolikom niemieckim, ilekroć ci stają po stronie centrum, przy wyborach do parlamentu, lub sejmu pruskiego? Dla czego opierają się zajadle przyjmowaniu niemieckich katolików na kolonistów? „Żywe zainteresowanie się“ nimi okazują oni wtedy tylko, gdy chodzi o wywołanie walki narodowościowej, a jeszcze bardziej, gdy szczują niemieckich katolików przeciw ks. arcybiskupowi Stablewskiemu. Prawdę wygłoszoną przez ś. p. barona Schorlemer z Alstu, że germanizacya jest firmą, a protestantyzacya rzeczą główną, mają w ciągłej pamięci katolicy niemieccy i z tego też powodu nie dadzą się sprowadzić na manowce.

Lwów, 20 czerwca.

(Wydawnictwo ruskich książek szkolnych.)

Wobec wiadomości błędnych, podanych przez *Kuryer Lwowski* i *Diło*, jakoby dochody z tego Wydawnictwa stanowiły fundusz dyspozycyjny, którym Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej rozporządza dowolnie na wynagrodzenie powolnych sobie nauczycieli, musimy zaznaczyć: 1. że zamknięcia rachunków dochodów i wydatków Wydawnictwa przedkłada corocznie c. k. Ministerstwu Wyznań i Oświaty do aprobaty, 2. że zyskiem osiągniętym corocznie z Wydawnictwa rozporządza Pan Minister Oświaty na wniosek c. k. Namiestnika, 3. że zysk ten kapitalizuje się w przeważnej części i jest złożony w papierach publicznych w Kasie głównej, a mianowicie w kwocie 67.727 K. 73 hal. (nadto przedstawiają zapasy Wydawnictwa wartość 45.348 K. 91 h.).

W nieznacznej części zysk ten za zezwoleniem P. Ministra w każdym specyalnym przypadku obraca się: a) na wydawanie książek dla seminaryów nauczycielskich, które to książki dla swej taniości oraz ubóstwa korzystającej z nich młodzieży nie znajdują prywatnego nakładcy; b) na rozdzielanie książek szkolnych dla ubogiej młodzieży w szerszych granicach, niż to jest unormowane przepisami; c) na rozsyłanie szkołom ludowym zbioru ustaw i przepisów szkolnych i w części także na wydawnictwo i bezpłatne rozsyłanie tym szkołom „Dziennika urzędowego“, o ile na to nie wystarczy dotacya krajowa.

Honorarya wypłacane autorom książek branych w nakład c. k. Wydawnictwa książek szkolnych należą oczywiście do nieuchronnych kosztów każdego wydawnictwa. Żadnej jednak zapomogi ani gratyfikacyi nie udzielano z funduszu wydawnictwa nikomu z wyjątkiem drobnych kwot, przyznawanych funkcyonaryuszom i sługom uzajętym przy samem wydawnictwie.

Finansowy wynik zarządu c. k. Wydawnictwa książek szkolnych, dostarczając dowodu, że przedsiębiorstwo to zapewnia zysk stały, umożliwił w ostatnich czasach zniżenie cen książek szkolnych ruskich, czego dalszem następstwem było także odpowiednie zniżenie cen polskich książek, wydawanych w zakładzie im. Ossolińskich.

Sprawy sejmowe.

Wobec uchwalonej przez Radę państwa ustawy o podwyższeniu podatku od spirytusu, przekazującej nadwyżkę tego podatku krajom koronnym, postanowił Wydział krajowy na wczorajszem posiedzeniu, przedłożyć Sejmowi projekt ustawy zmieniającej ustawę krajową z r. 1899 o krajowych opłatach konsumcyjnych w tym kierunku, że te postanowienia, które odnoszą się do poboru jakiejkolwiek opłaty konsumcyjnej od płynów, ustać mają z dniem 31 sierpnia b. r. jako w przeddzień wejścia w życie ustawy państwowej o podwyższeniu podatku spirytusowego.

*

Komisya budżetowa Sejmu odbyła wczoraj po południu pod przewodnictwem zastępcy prezesa JE. Kazimierza hr. Badenie go, dłuższe posiedzenie, na którem generalny sprawozdawca budżetu p. Andrzej Potocki, przedłożył sprawozdanie o prowizoryum budżetowem na lipiec i sierpień b. r.

Na tle sprawozdania wywiązała się zasadnicza dyskusya nad kwestyą wysokości dodatków do podatków na rok 1901. Ostatecznie uchwaliła komisya zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego zniżyć na r. b. dodatki krajowe o pięć halerzy od każdej korony podatków bezpośrednich, a zniżenie to wprowadzić już do prowizoryum budżetowego na miesiąc lipiec i sierpień b. r.

Ponieważ w grudniu zeszłego roku uchwalił Sejm wezwanie do Rządu, ażeby jeszcze przed otwarciem Rady państwa zwołał Sejm na dłuższą sesyę, przeto komisya powołuje się na te rezolucyę, podnosi w swem sprawozdaniu, że racyonalna gospodarka krajowa wymaga bezwarunkowo wczesnego uchwalenia budżetu, a więc o ile możności jeszcze przed rozpoczęciem roku budżetowego. Radzenie nad budżetem w czerwcu i lipcu, jak to w roku bieżącym ma miejsce, jest zadośćuczynieniem formie, a nie istocie prawa budżetowego, gdyż wiele prac, na które Sejm uchwalił kredyt, nie będzie mogło być przeprowadzonych w danym roku z powodu spóźnionej pory. Komisya podnosi, że niestety temu słusznemu żądaniu nie stało się zadość, komisya nie może nie uznać do pewnego stopnia przyczyn, które spowodowały tak późne zwołanie Sejmu, to jednak musi komisya co do przyszłości ponownie się zastrzedz.

Sprawozdanie o prowizoryum budżetowem postawiono na porządku dziennym piątkowego posiedzenia sejmowego.

Prócz prowizoryum budżetowego załatwiła komisya budżetowa na wczorajszem posiedzeniu na podstawie referatu p. Milewskiego, wydatki na „odsetki od pożyczek“ i umarzanie pożyczek, oraz na podstawie referatu p. Karatnickiego wydatki na „żandarmeryę“.

*

W komisyi administracyjnej uchwalono wczoraj na podstawie referatu p. Jabłońskiego projekt ustawy o połączeniu Ruskiej wsi i innych miejscowości z miastem Rzeszowem, zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego.

*

Konferencya przewodniczących wszystkich klubów sejmowych odbyła się dziś o godzinie 10 przed południem w biurze JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego. Obradowano nad kwestyą, jak długo Sejm mógłby obradować z nadzieją utrzymania kompletu w obec nadchodzących robót w polu. Wyrażono przekonanie, iż należy starać się o załatwienie ile możności wszystkiego, że jednak trudno będzie posiedzenia sejmowe przeciągnąć dłużej jak do 10 lipca.

Załatwienie ważnych spraw przedłożonych Sejmowi, do których zaliczyć należy sprawę regulacyi rzek, która ma wejść jako przedłożenie rządowe w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, zależna będzie od gorliwości i szybkiej pracy poszczególnych komisyj. Wyrażono życzenie, aby komisye pokończyły swoje prace do końca czerwca, a od 1 lipca b. r. aby odbywały się posiedzenia codziennie, a w razie potrzeby także i posiedzenia wieczorne.

*

Dzisiaj w gmachu sejmowym odbyły posiedzenia o godzinie 10 przed południem komisye: drogowa i gospodarstwa krajowego, zaś o godzinie 11 petycyjna i szkolna. Na posiedzeniach tych rozdano referaty członków komisyj.

Sejmy krajowe.

Z Gracu donoszą, że Wydział krajowy przedłożył Sejmowi styryjskiemu projekt reformy sejmowej ordynacyi wyborczej, według którego liczba mandatów do tego sejmu miałaby być z 63 podwyższoną na 72. Obok nowych dwóch mandatów kuryi miejskiej projekt stwarza osobną kuryę robotniczą z 7 mandatami. Prawo głosowania w tej kuryi mieliby wszyscy robotnicy, przynajmniej od roku stale osiedli, posiadający książki robotnicze, bez względu na kwotę opłacanego podatku, nadto kontrybuenci, opłacający podatek niższy od 8 koron rocznie. System głosowania byłby pośredni.

Vaterland donosi o odczytaniu po raz pierwszy w Sejmie styryjskim skonfiskowanego artykułu, celem nadania mu nietykalności. Marszałek styryjski hr. Attems zastrzegł się, że tylko wyjątkowo pozwala na odczytanie podobnego artykułu.

W Sejmie morawskim odczytano wczoraj między innemi interpelacyę w sprawie rzekomych nadużyć dokonanych przy ostatnim spisie ludności, zwłaszcza w powiatach pod względem językowym mieszanych. Odczytano również wniosek żądający zniesienia pozwolenia na przywóz świń wagi poniżej 120 kilogramów. Następne posiedzenie Sejmu dzisiaj.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 17 czerwca 1901.

(Pogadanka ekonomiczna.)

W ostatnich dwu tygodniach bank angielski dwa razy zniżył stopę dyskontową z 4 na $3^1/_2$ i z $3^1/_2$ na 3%. Jest to tak niski poziom, jakiego nie widziano od kilku lat, w ciągu których stopa dochodziła już i do 7%. Obecna dwurazowa zniżka była niespodzianką. Uważają ją też dość powszechnie za symptom chwilowy, wywołany zwiększonym przypływem złota do Anglii, obfitością niezatrudnionej gotówki na wszystkich targach światowych, a przedewszystkiem znacznem wzmo-

---

29)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriet, Dans les roses).

(Ciąg dalszy).

XI.

Tego samego wieczoru Firmin, nie mając ochoty pozostać sam na sam ze swoją małżonką, która w kłopot go wprowadzała swojemi pytaniami, wyszedł w pole, w nadziei, że może powietrze rozpędzi czarne chmury, gromadzące się na jego czole. Niezadowolony był z dnia dzisiejszego i ze zbytniej słabości, z jaką nie był w stanie oprzeć się ciągłym nagabywaniom swoich córek o pieniądze.

— Prawdziwe studnie te dwie kobiety! — myślał sobie — jeżeli tak dalej pójdzie, skończymy pod płotem!...

Prawdę mówiąc, niezadowolenie jego łagodziła okoliczność, że wkrótce miał zostać dziadkiem, ale i ta nadzieja niepokojem i troską go napełniała. Ileż to nowych kosztów znowu z trzymaniem do chrztu i towarzyszącym temu obrzędowi zwyczajom! A te przeklęte pieniądze! prawdziwie topią się w rękach!

Szczęście, że Dezydery nie podobny wcale do sióstr: pracowity, oszczędny i porządny! Dzięki jemu, dom Charmois prędko się podniesie po chwilowych niepowodzeniach, a interesa, zaniedbane z powodu wyborów, wejdą na dawne tory. „Dezydery będzie dobrym geniuszem zakładu — myślał sobie Firmin. — Dzielny chłopak!... to on swoją zapobiegliwością załata wszystkie dziury, wyrządzone w kasie przez lekkomyślność i rozrzutność jego sióstr!...“

Ta uwaga uspokoiła hodowcę, a wesoły krajobraz wiejski, przysłonięty mrokiem majowego pogodnego wieczoru, do reszty wlał otuchę w serce jego, skołatane niepowodzeniami dnia tego.

Ostatnie ślady zachodzącego słońca znikały z nieba, a wszystko w około kąpało się we mgle liliowej. Ptaszki, przed spoczynkiem, śpiewały jeszcze po krzakach, układając się do snu. Charmois doszedł aż do pierwszych domów w Verrières, a potem ścieżką pomiędzy pola poziomkowe skierował się zwolna do drogi topolowej, wiodącej do Antony. Ciemno się robiło i pierwsze gwiazdy przebłyskiwać poczynały na niebie, ale było jeszcze o tyle jasno, że można było rozpoznać twarze rzadkich przechodniów, wracających do wsi po skończonej robocie. Charmois zbliżał się do gęstwiny, kryjącej w sobie „la Tombe à Molé“, gdy ujrzał wychodzących z pomiędzy drzew chłopca i dziewczynę.

Pomyślał sobie, że to pewnie para zakochanych i postanowił nie włazić im w drogę.

I z tym zamiarem cofnął się dyskretnie po za topole, a jednocześnie zakochani — nie było wątpliwości, że niemi byli — ucałowali się i rozłączyli. Dziewczyna poszła w kierunku ulicy Leśnej; Firmin widział wyraźnie postać jej rysującą się na tle nieba, postać wysmukłą i elegancką, w której zdawało mu się, że poznaje siostrzenicę Toucheboeufa. W tej samej chwili pewne podejrzenie zrodziło się w jego głowie, podejrzenie zresztą bardzo uzasadnione na widok młodego człowieka, który szybkim krokiem wchodził na pagórek pomiędzy Verrières a Antony i bezwiednie rzucał się według przysłowia w lwią paszczę. Nie ma wątpliwości! to Dezydery zbliżał się ku miejscu, w którem ukrył się jego ojciec! W chwili, gdy młodzieniec zapaliwszy papierosa, wchodził w topolową aleję, Charmois wyszedł z ukrycia i stanął przed nim.

— Papa! — szepnął Dezydery odskakując.

— Tak, to ja — odrzekł Firmin gniewnie — i całe to szczęście dla ciebie!... Lepiej, że twój własny ojciec, aniżeli kto obcy, schodzi cię na gorącym uczynku i zawstydza za twoje postępowanie.

— Nie mam się czego wstydzić — odrzekł Dezydery ze spokojem — a szczególniej w obec ciebie.

— Ach! doprawdy?... — zawołał hodowca.

Porwał syna za ramię i pociągnął go w pole.

— Chodź tędy; musimy z sobą pomówić, a łatwiej nam to przyjdzie tutaj, niż na środku drogi...

Wściekły był, że został tak brutalnie rozczarowany pod względem rozsądku syna, którego przed chwilą uważał za dobrego ducha rodziny. Tym razem przynajmniej obiecywał sobie, że się okaże energicznym i zmusi do spełnienia obowiązku tego chłopca, który okazał się samowolny.

— A więc, — rzekł gwałtownie, — masz ciągle stosunki z tą Sabiną?

— Tak, mój ojcze, uczucia moje się nie zmieniły.

— Bardzo chwalebnie, nie ma co mówić!... Czy się nie wstydzisz wystawiać się na widowisko z siostrzenicą mego zaciętego wroga?

— Najprzód, nie wystawiamy się na widowisko.... Nikt nie wie, że spotykamy się tutaj od czasu do czasu i ty sam, mój ojcze.... gdybyś nas nie był szpiegował....

— Nie szpiegowałem was! — przerwał Charmois ze złością — przypadek sprowadził mnie do „Tombe à Molé“, ale przypuśćmy, że tak było!... Czyż nie miałem prawa? Czy ci nie zabroniłem widywać się z siostrzenicą Toucheboeufa?...

— Zabroniłeś mi, rzeczywiście, w czasie wyborów — odparł Dezydery śmiało — i nie odpowiedziałem nic na to, bo byłeś ojcze zdenerwowany twoją sprawą z Toucheboeufem i nie chciałem ci dokuczać.. Ale dziś, kiedy odniosłeś zwycięstwo nad twoim wrogiem, było by niegodnie z twojej strony zachowywać urazę do niego....

— A więc znajdujesz, że to rzecz całkiem naturalna, żebyś wchodził do rodziny łajdaka, który chciał twego ojca wciągnąć w błoto?... Różnimy się w zapatrywaniach.... Toucheboeuf pozostał moim wrogiem, okoliczności się nie zmieniły i proszę ciebie po raz drugi, abyś zerwał wszelkie stosunki z Sabiną.

— Nie mogę.... Nasza miłość nie ma nic wspólnego z waszemi wyborczemi nieporozumieniami. Kochałem Sabinę przed waszą kłótnią i kocham ją dziś tak samo, jak dawniej....

— A więc, rozkazuję ci, abyś jej nie kochał!...

— Papo, słyszałem nieraz jak opowiadałeś, żeś był bardzo zakochany w mamie i żeście się pobrali z miłości.... Gdyby wtedy, gdy ona się nazywała Regina Boucorps, ktoś ci rozkazał przestać ją kochać, cobyś odpowiedział?...

— Po pierwsze, to nie było to samo... Ojciec Boucorps nigdy nie był wrogiem moich rodziców.

— Miłość nie liczy się z rodzinnemi nieporozumieniami.... Znam twój charakter; byłbyś odpowiedział tak samo jak ja, że nie można wyrwać z serca zakorzenionego od dawna uczucia, tak jakby się odcięło dziecka od krzaku róży.... i byłbyś dalej starał się o Reginę Boucorps.... i

Nastała chwila milczenia; nie słychać było nic, tylko przygłuszone kroki ojca i syna na miękkiej i gęstej trawie drożyny. Ciemno się już całkiem zrobiło, a na ścieżce, pomiędzy krzakami było tak czarno, że nie mogli rozróżnić wzajemnie rysów twarzy.

— To twoje ostatnie słowo? — zapytał nagle Firmin zdławionym głosem.

— Tak, mój ojcze.

Znowu głębokie milczenie zaległo. W trawie, głuszącej kroki obu postępujących, tylko świerszcz polny odzywał się monotonnem swojem ćwierkaniem towarzysząc myślom wzburzonym, tłoczącym się do głowy Charmois, który irytował się spokojem i stanowczym oporem swego syna. Oburzony był, widząc, że jego władza ojcowska została zniweczona, a przecież wahał się rzucić Dezyderemu w oczy jedno z tych słów, które rozdzielają na zawsze dwa serca, dotychczas ściśle z sobą złączone, a zresztą, przykro mu było mącić błogą ciszę tej pięknej nocy dotkliwemi i niepowetowanemi słowami. A przecież obiecał sobie, że się okaże stanowczym, że nie zasłuży już na zarzut, że jest ojcem słabym, człowiekiem bez charakteru, którego za nos wodzą. Córki dość już wyzyskały jego dobroć i nie chciał, aby syn jego dawał im przykład nieposłuszeństwa i buntu — jego syn, jego prawa ręka, ten, na którego liczył, że podniesie i umocni sławę domu Charmois!...

Gniew kipiał w nim, gardło mu ściskając, na myśl, że jego Benjaminek, dla dogodzenia kaprysowi miłości, przejdzie do nieprzyjacielskiego obozu. W jego oczach było to zdrada, podobna do zdrady Leontyny i jej męża i to mu serce rozdzierało!...

Podniósł głowę i ujrzał rysujące się na tle nieba dachy la Châtâignerie, gdzie jedyne światło błyszczało w oknie sypialnego pokoju. Wtedy, jakby streszczał głośno wynik swoich ciężkich rozmyślań, zwrócił się do Dezyderego i rzekł gniewnie:

— Jeżeli się upierasz, ja także się uprę.... Znajdę sposób, aby przeszkodzić małżeństwu, które byłoby tylko uczynkiem głupstwem!...

Potem pchnął gwałtownie żelazną kratę drzwi, i wszedł do la Châtâignerie nie troszcząc się czy syn idzie za nim.

(Ciąg dalszy nastąpi).

łeniem się zapasów kruszcowych banku. Do zniżki przyczyniło się także to, że obawy co do wycofania kapitałów francuzkich, w ostatnich czasach znacznie zaangażowanych w Londynie, którego to wycofania kazała oczekiwać emisya nowej 400 milionów franków wynoszącej rossyjskiej pożyczki, nie sprawdziły się, a kurs dewiz w relacyi Paryż jest ciągle dość korzystny.

Za słusznością zapatrywania, że zniżka obecna nie potrwa długo, przemawia to, że w najbliższych kilku miesiącach mają nastąpić wpłaty na poczet subskrybowanej nowej angielskiej pożyczki wojennej (16 mil. funtów), w obec czego targ pieniężny zapewne silniej zaapeluje do kas banku, które trzeba na ten wypadek porządnie zasilić. Dalej nie jest jeszcze pewne, czy import zboża z Ameryki nie będzie w tym roku znacznie większy, niż zwykle, coby znowu spowodowało odpływ złota. Także i horyzont południowo-afrykański który — zdawało się kilka dni temu — był bliski stałego wypogodzenia się, znowu się zasłocił. Zresztą niemiecki „Reichsbank“, dla którego fluktuacye bankowej stopy w Londynie są z reguły wysoce miarodawcze, tym razem patrzy na londyńską zniżkę z niedowierzaniem i nie wychodzi z rezerwy co do czteroprocentowej dotychczasowej stopy.

W żadnym razie obecny spadek londyńskiego dyskontu nie towarzyszy jakiemu gruntownemu polepszeniu sytuacyi gospodarczej w Wielkiej Brytanii. Przeciwnie, barometr tamtejszego życia ekonomicznego stale od kilku lat spada, a najnowsze czasy mogły chyba ten ruch wsteczny przyśpieszyć.

Ciekawym dokumentem w tej mierze jest wynik badań, przeprowadzonych niedawno przez królewską komisyę portu londyńskiego nad ruchem handlowym w tej emporyi. Okazało się, że przed 10 laty ładugi w portach Hamburg, Rotterdam i Antwerpii razem wzięte, nie dochodziły nawet w przybliżeniu do sumy ładug w porcie londyńskim. W r. 1899 natomiast wynosiły one 21 milionów angielskich ton, gdy Londyn pozostał w tyle z 15 i pół milionami ton. W r. 1899 wzrosła suma ładug w Hamburgu o 411.000 ton, w Rotterdamie o 571.000 ton, w Antwerpii o 426.000 ton, — w Londynie zaś tylko o 100.000 ton.

Skonstatowano wprawdzie przy tej sposobności, że opłaty portowe i inne oraz koszta ładunkowe są w trzech wymienionych portach kontynentu znacznie niższe, niż w Londynie, tudzież, że Rotterdam wskutek otworzenia kanału „Nieuwe Waterweg“ jest dziś odległy od morza zaledwie o 29 km., a długość tamtejszych *quais* portowych wynosi aż 23 km., w obec czego warunki zewnętrzne tego portu nadzwyczaj sprzyjają jego rozwojowi. Na pierwszy rzut oka jednak widać, że przyczyna szybszego wzrostu portów kontynentalnych w porównaniu z coraz powolniejszem tempem rozwoju handlu londyńskiego tkwi głębiej, mianowicie we wzroście produkcyi przemysłowej Niemiec, Holandyi i Belgii, w rozwoju żeglugi morskiej tych krajów, w coraz większym udziale, który one biorą w handlu światowym. Anglia natomiast we wszystkich tych kierunkach jeśli się jeszcze nie cofa, to przynajmniej zbyt powoli postępuje.

Wprawdzie rezultat handlu zagranicznego Anglii w roku 1900 był lepszy — co do wartości pieniężnej — niż w latach 1899 i 1898, wartość przywozu wynosiła bowiem 461, a wywozu 283 milionów funtów, (w r. 1899—420 i 255, w r. 1898—409 i 233 milionów funtów), — jednakże przyczyną tego wzrostu był w znacznej części nie faktycznie wzmożony ruch handlowy, lecz nienaturalna zwyżka cen węgla, którego wywóz — co do wartości — wzrósł o 100 procent z górą, oraz cen żelaza i stali, które przyniosły w bilansie o 12 milionów funtów więcej. Dalej bilans handlowy Anglii jest w r. 1900 o 13 milionów funtów bierniejszy, niż w r. 1899. Wprawdzie Anglia w najświetniejszych swych czasach w ciągu ostatniego trzydziestolecia miała bilans handlowy zawsze bierny, — lecz za to ogólny bilans płatniczy, którego mniejszą część tam stanowił bilans handlowy, bywał wysoce czynny. I dziś tak jest a jeszcze długo tak będzie — jednak dziś wzrost bierności bilansu handlowego o tyle nie jest w Anglii *une quantité negligeable*, że od szeregu lat Londyn przestał eksportować zagranicę miliony i miliardy w kapitałach pieniężnych na cele obcych pożyczek państwowych i wielkich przedsiębiorstw. Od ożywionego w tej mierze okresu 1885—1890 większych lokacyj tego rodzaju nie przedsiębrano. Ta zatem tak dla Anglii ważna gałąź gospodarstwa, która przedewszystkiem w bilansie płatniczym przynosi świetne rezultaty, w postaci dywidend i procentów od kapitałów, lokowanych zagranicą, nie postępuje zupełnie.

Niebezpieczeństwo amerykańskie widnieje zarówno na nieboskłonie angielskim, jak i na horyzoncie całej zachodniej i środkowej Europy. W Anglii jednak dotąd walka konkurencyjna z Ameryką nie była jeszcze tak dalece dokuczliwa, ponieważ Stany Zjednoczone, jako organizm rozwijający się i to gwałtownie sam w sobie są ciągle głównym konsumentem swej własnej ogromnej produkcyi przemysłowej, której wartość w przecięciu ostatnich kilku lat wynosiła 7000 milionów dolarów rocznie — przy użyciu 18 mil. H. P. (sił koni), motorów, gdy Wielka Brytania wyprodukowała w przemyśle tylko za 4000 milionów dolarów przy pomocy 12 mil. H. P.

Lecz oto Niemcy, których lat temu trzydzieści niemal nie było widać na liście światowych mocarstw ekonomicznych, dziś doganiają sąsiednich wyspiarzy z 3000 milionami dolarów rocznej produkcyi przemysłowej i 9 milionami H. P. siły motorycznej machin. *Made in Germany* wciska się wszędzie, a w samej Anglii taką robi konkurencyę krajowym wytworom, że w tym kraju *of free trade*, coraz silniej odzywają się głosy, żądające protekcyi cłowej dla przemysłu.

W Afryce południowej walczy lew Wielkiej Brytanii przedewszystkiem o utrzymanie swego dotychczasowego stanowiska w gospodarstwie światowem, oraz o zdobycie nowych przestrzeni dla swej ekonomicznej sfery wpływów. Są to jednak niezmiernie kosztowne inwestycye — a choć Anglia może je wytrzymać bez zachwiania się w podstawach, mimo to fatalne skutki ekonomiczne wojny dają się tam odczuwać w różnych kierunkach. Skarb państwa był zwykle jednym z poważniejszych wierzycieli banku angielskiego — teraz od dłuższego czasu jest on jego dłużnikiem, apelując ciągle do jego kas. Dług rentowy państwa wzrósł od początku wojny o 126 milionów funtów, a w tym samym czasie kurs konsolów (renty państwowej), spadł z 111—114 za sto na 97, czyli przeszło o 12 procent. Prawda, że do tego ostatniego objawu przyczyniła się wadliwa polityka finansowa, polegająca na stałem skupowaniu papierów państwowych przez kasy oszczędności państwowe, (po 15 milionów funtów rocznie), co sztucznie śrubowało kurs, poczem musiała przyjść depresya, zwłaszcza, że państwo na takiej operacyi coraz więcej traciło. Przyszła dalej drożyzna, dochodząca 15 prc., a zastój w obrocie pieniężnym i ruchu handlowym jest tak wielki, że według obliczeń londyńskiego *Clearing-house* relatywny obrót bankowy był w roku 1900 o 3 miliardy funtów mniejszy, niż w r. 1899. Afryka odciąga wszystko: gotówkę, wszelkie materyały, węgiel i okręty.

Na ogół auspicye gospodarcze, pod któremi zaczęło się panowanie Edwarda VII., nie są świetne dla zjednoczonych królestw.

R. B.

Z Królestwa Polskiego.

(Nieurodzaje w Królestwie polskiem. — Nowe cerkwie prawosławne.)

Zwyczajem corocznym, organ rossyjskiego ministerstwa skarbu *Torg-Prom. Gazieta*, wydał kartogram stanu zasiewów, sporządzony na podstawie danych z drugiej połowy maja. Na ogólnem tle różowego koloru, oznaczającego urodzaj dobry, zwraca uwagę złowroga ciemna plama na zachodzie państwa. Jest to Królestwo Polskie, gęsto zakratkowane farbą niebieską, oznaczającą, że stan zasiewów jest zły. Kratki obejmują wszystkie gubernie Królestwa, z wyjątkiem suwalskiej i kieleckiej, gdzie urodzaj spodziewany jest niezły, oraz łomżyńskiej, oznaczonej przez markę „niezadawalający“. Prywatne tedy wiadomości o widmie nieurodzaju, grożącem w r. b. Królestwu, zostały w ten sposób stwierdzone urzędownie, a to daje prawną podstawę do podjęcia akcyi zapobiegawczej przeciwko możliwym skutkom grożącej klęski.

Tak też zrozumiano to w Królestwie, i sprawą nieurodzaju zajęły się już stowarzyszenia rolnicze, ziemianie, pisma specyalne i prasa codzienna. Jak dotąd, akcya ratunkowa przewiduje z jednej strony konieczność zastąpienia surogatami spodziewanego braku ściółki i paszy, a z drugiej uznaje za niezbędne przyjść z pomocą rolnikom w opłacie przypadających na nich poborów podatkowych oraz rat pożyczkowych.

Z *Dniew. Warszawsk.* dowiadujemy się, że zarząd wojskowy zadecydował budowę aż sześciu nowych cerkwi prawosławnych w Królestwie. Z tych najpierw ma być wykonaną cerkiew na polu mokotowskiem w Warszawie dla keksholmskiego pułku gwardyi przybocznej. Roboty będą rozpoczęte już w jesieni. Świątynia ta ma pomieścić 1200 osób.

Z Poznańskiego.

(Wydalenie z Poznania obywatela austryackiego. — Konferencya w sprawie zapobieżenia skutkom tegorocznego nieurodzaju. — Nowomianowani członkowie komisyi kolonizacyjnej).

Dziennik Poznański pisze: „Budowniczy tutejszy p. Ludwik Frankiewicz donosi nam, że zatrudniony u niego, z Galicyi pochodzący robotnik budowlany Majewski, otrzymał dnia 17 b. m. zapozew, żeby się „we własnej sprawie“ stawił na policyę; tam powiedziano mu, że dość tutaj polskich robotników, nie potrzeba więc Polaków zagranicznych i zawezwano go, żeby w przeciągu 24 godzin opuścił granice państwa pruskiego. W przeciwnym razie odstawiony zostanie przymusowo do granicy austryackiej. Robotnik, który nigdy się nie mieszał do spraw politycznych i papiery miał w zupełnym porządku, uległ naciskowi policyi i opuścił Poznań.

„Przy tej sposobności przestrzegamy pryncypałów, zatrudniających polskich robotników z Królestwa lub Galicyi, żeby sami nie podpisywali ani też nie pozwolili robotnikom podpisywać przedstawionych im na policyi dekretow banicyjnych z zobowiązaniem dobrowolnego opuszczenia państwa, gdyż wtedy droga reklamacyi dla nich jest zamkniętą. W każdym przypadku należy wnieść reklamacyę do ambasady austryackiej w Berlinie“.

W sprawie złagodzenia klęski rolniczej odbyła się onegdaj w gmachu regencyi poznańskiej pod przewodnictwem naczelnego prezesa dr. Bittera konferencya, w której wzięli udział: prezes regencyi poznańskiej Krahmer, prezes regencyi bydgoskiej Conrad i wszyscy landraci obwodu regencyjnego poznańskiego. Omawiano wyczerpująco stosunki rolnicze w poszczególnych powiatach i podawano środki na złagodzenie klęski. Zebrany tutaj i przedyskutowany materyał miał być przedłożony konferencyi ministrów, która, jak wiadomo, zwołaną została na wczoraj 19 b. m. do Bygoszczy.

Członkami komisyi kolonizacyjnej dla Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich zostali mianowani na dalsze trzy lata, od 1 lipca b. r. do tego dnia roku 1904, dotychczasowi członkowie: generalny dyrektor Ziemstwa kredytowego Staudy z Poznania, radca ekonomiczny Kennemann z Klenki, generalny dyrektor Ziemstwa kredytowego Wehle z Bługowa w powiecie złoczowskim, właściciel dóbr rycerskich Kries ze Smarzewa w powiecie kwidzyńskim i radca Ziemstwa Abramowski z Jaskowa (Niemiec) w powiecie brodnickim.

Z nad Newy.

(Sprawa następstwa tronu w Rossyi. — Zamach na wicedyrektora departamentu medycznego. — Zaburzenia robotników.)

Jak już wiadomo z depesz, carowa rossyjska Aleksandra powiła czwartą z rzędu córkę. W obec tego następcą tronu rossyjskiego pozostaje i nadal jedyny brat cara wielki książę Michał, urodzony w r. 1878. Jest on bezżennym, a o jego zdrowiu obiegają niepomyślne w ogóle wiadomości. Gdyby car Mikołaj nie mógł doczekać się potomka męskiego, a jego brat także Michał zmarł bez pozostawienia syna, w takim razie korona przeszłaby na najstarszego brata cara Aleksandra III., wielkiego księcia Włodzimierza. Według atoli praw sukcesyjnych domu rossyjskiego, ustanowionych przez poprzedniego cara, dzieci tegoż wielkiego księcia z jego małżeństwa z księżniczką Maryą Meklenbursko-szweryńską, nie mają prawa do tronu z tego powodu, iż ich matka wchodząc w związki małżeńskie z wielkim księciem nie wystąpiła z kościoła protestanckiego i nieprzyjęła wbrew przepisom prawosławia, a w skutek czego przez czas dłuższy wielki książę był nawet w niełasce u swojego koronowanego brata. Po w. księciu Włodzimierzu najbliższym tronu jest jego brat w. książę Aleksy. Tenże zawarł przed laty morganatyczne małżeństwo, które car Aleksander II. unieważnił osobnym ukazem. W. książę rozszedł się z żoną, lecz nie wszedł w nowe związki małżeńskie. Drugi z rzędu brat w. księcia Włodzimierza, w. książę Sergiusz ożeniony jest z siostrą carowej Aleksandry, ale małżeństwo to jest bezdzietne i jest rzeczą wykluczoną, aby miało być pobłogosławione potomstwem.

Gdyby ustawa wykluczająca od tronu potomków w. ks. Włodzimierza nie została zmienioną, w takim razie byłby dalszym następcą tronu w. ks. Paweł, najmłodszy brat w. ks. Włodzimierza, z którego małżeństwa ze zmarłą w roku 1891 księżniczką Aleksandrą, córką króla greckiego, żyje syn Dymitr urodzony w r. 1891.

Na wicedyrektora departamentu medycyny w ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Malinowskiego, wykonano przed kilkoma dniami zamach morderczy. — Podczas audyencyj rzucił się na niego nagle, z nożem w ręku, jeden z przedkładających swą prośbę. Dr. Malinowskij jednak zdołał napastnika powalić na ziemię. Nadbiegła służba i sprawcę zamachu aresztowano. Wzbraniał się on dać jakiekolwiek wyjaśnienia. Stwierdzono, iż jest słuchaczem medycyny, że się nazywa Zilitinkiewicz i że cierpi na manię prześladowczą. Był przedtem w domu obłąkanych, zkąd zbiegł. Po przesłuchaniu odesłano go napowrót do zakładu obłąkanych. Dr. Malinowskij odniósł podczas szamotania się tylko lekką ranę w rękę.

Do *Polit. Corresp.* donoszę, że dyrekcya bałtyckich warsztatów okrętowych postanowiła ze względu na to, iż zanosiło się na ponowne zaburzenia robotników, zamknąć wszystkie warstaty na dni kilka w nadziei, że w tym czasie wzburzone umysły uspokoją się. — Z rozkazu policyi zamknięto wszystkie gospody i szynki w pobliżu tych fabryk, w których robotnicy brali udział w ostatnich demonstracych.

KRONIKA

Lwów, 20 czerwca.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Centy i półcenty.** *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu, mocą którego termin wykupna centów i półcentów po połowie nominalnej wartości został przedłużony aż do odwołania.

— **Dziekanem** wydziału medycznego Uniwersytetu lwowskiego został wybrany prof. dr. Andrzej Obrzut.

— **Bankiet.** Liczne grono członków Koła literacko-artystycznego i osób po za tem Towarzystwem stojących, pragnąc uczcić zasługi dyrektora Pawlikowskiego, położone około wystawienia „Wesela“ Wyspiańskiego i „Manru“ Paderewskiego, a nadto podziękować pp. Spettrino, doskonałemu dyrektorowi orkiestry i znakomitemu wykonawcy tytułowej roli we wspomnianej operze — Aleksandrowi Bandrowskiemu — urządza na cześć tych trzech osób bankiet składkowy w salonach Koła artyst. — Kolacya odbędzie się w sobotę 22 b. m. o godz. 10 wieczorem. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— **Miejska Kasa oszczędności.** Wydział krajowy zatwierdził projekt statutu dla miejskiej Kasy oszczędności we Lwowie, uchwalony przez Radę miasta, z jednem jednak zastrzeżeniem. Mianowicie w statucie było proponowane, że pożyczki z tej kasy mogą być dawane także na hipotekę na realnościach na drugiem miejscu. Otóż Wydział krajowy tego postanowienia nie zatwierdził, lecz żąda zmiany w tym kierunku, że pożyczki hipoteczne mogą być intabulowane tylko na pierwszem miejscu.

— **Posiedzenie** Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali instytutu archeologicznego na Wszechnicy. Na porządku dziennym odczyt dr. A. Danysza: Socyalna pedagogika Platona.

— **Konsulat brazylijski**, jak donosi *Gazeta handlowo-geograficzna* — powstać ma wkrótce we Lwowie.

— **Bilety wstępu** na trybuny w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika hr. Agenora Gołuchowskiego, zostały już wszystkie zamówione. Wydawać je będzie w dniu 25 b. m. od godz. 10 rano do 1 w południe kancelarya sejmowa.

— **Godne naśladowania.** Od dłuższego czasu spostrzegać się daje w społeczeństwie naszem silne dążenie do stworzenia jak najbardziej zdrowotnych stosunków, a w szczególności u tych wielkich rzesz robotniczych, które pracując nieraz o chłodzie i głodzie wśród wiele pozostawiających do życzenia warunków hygienicznych, zapadają na choroby piersiowe, przerzedzające w zastraszający sposób ród ludzki. W ostatnich czasach, idąc za przykładem innych krajów, powzięto i u nas piękną myśl zakładania sanatoryów, lecz zanim myśl ta wejdzie na tory urzeczywistnienia, wiele jeszcze czasu upłynie.

Tymczasem ludzie dobrej woli, trzymający się zasady, że w zdrowiu jednostek leży zdrowie narodu, starają się choć w części powstrzymać szerzenie się chorób, udzielając robotnikom swoich zakładów dłuższych lub krótszych urlopów, w celu odpoczynku, a tem samem wzmocnienia sił organizmu do dalszej żmudnej i wytężającej pracy. Dlatego też nie od rzeczy będzie wspomnieć, że prócz kilku tutejszych zakładów przemysłowych w bieżącym roku także i niektóre dyrekcye drukarń, uwzględniając żmudny zawód swoich pracowników, przyczyniły się w części do ogólnego w tym względzie dążenia społeczeństwa, udzielając im odpowiednich urlopów.

Z pośród drukarń lwowskich wymienić tu należy drukarnie *Słowa Polskiego*, pana M. Schmitta i Zakładu narod. imienia Ossolińskich, które udzieliły całemu swemu personalowi dwutygodniowego urlopu z poborem pełnej płacy. Piękny i szlachetny czyn ten zasługuje na szczególniejszą wzmiankę i godny jest jak najszerszego naśladownictwa.

— **W celu przyjmowania zgłoszeń** co do zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego, obecny będzie w lokalu c. k. Archiwum map we Lwowie urzędnik pomiarów w dniach 1, 2 i 3 lipca b. r.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa św. Józefa z Arymatei, zajmujące się bezpłatnem grzebaniem ubogich, odbyło się wczoraj po po-

łudniu w sali ratuszowej, pod przewodnictwem ks. Jana Chęcińskiego.

Z przedłożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania za r. 1900 wynika, że kosztem Towarzystwa w r. z. pogrzebano osób 337, a to według przynależności: ze Lwowa 120, a z prowincyi 217; według obrządku: rzym. kat. 190, a gr. kat. 147. W ciągu 40-letniej działalności Towarzystwa kosztem przeszło 73.470 zł. pogrzebano 20.781 ubogich zmarłych. Fundusze Towarzystwa stanowią dobrowolne datki członków stałych. Statutami oznaczony datek członka stałego jest 1 zł. 20 ct. rocznie, która to kwota wystarcza na pokrycie trzeciej części kosztów jednego pogrzebu. Oprócz datków zbieranych przez kolektanta Towarzystwa, zasila się kasę subwencyami i składkami po kościołach i na cmentarzach tutejszych w dnie zaduszne.

Wkładki członków wynosiły w r. z. 1433 K. 20 h., subwencya od Reprezentacyi miasta Lwowa 400 K. Cały przychód wynosił 2990 K. 23 h., a rozchód 2592 K. 15 h., pozostało na r. b. 398 K. 8 h. Przedsiębiorcy wypłacono za 337 pogrzebów 1426 K. 80 h. Majątek Towarzystwa w efektach wynosi zaledwie 6325 K. 57 h.

Protektorem Towarzystwa jest ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski.

Po przyjęciu tego sprawozdania do wiadomości, dokonano wyboru. Przewodniczącym wybrano ks. Jana Chęcińskiego, jego zastępcą ks. Łukasza Bobrowicza, kasyerem p. Maksymiliana Thulliego, kontrolorem p. Szczepana Milskiego, sekretarzem ks. J. Pragłowskiego. Do wydziału weszli pp.: ks. Błażej Ziemiański, M. Miączyński, J. Górnisiewicz, Ignacy Drexler, Ferdynand Bardasz, ks. Konstanty Jarymowicz; jako zastępcy: ks. Jakób Głąb, Teofil Koropiowski i Władysław Wrabetz.

W końcu posiedzenia jeden z członków Towarzystwa podniósł, że przedsiębiorca pogrzebowy p. Kurkowski ofiarował 400 zł. rocznie na cele Towarzystwa z zastrzeżeniem, aby w każdym pogrzebie brał udział ksiądz Gdyby ta oferta nie była dogodna, to zamiast tej kwoty zobowiązuje się p. Kurkowski dla tego księdza, któryby się podjął bezinteresownie oddawać przy pogrzebie biedaków usługi, przysyłać zawsze dla wygody dorożkę i świecę. Ofiarę tę przyjęto.

— **Popis** szkoły muzycznej fortepianu i cytry p. J. P. Wygnańskiego, odbędzie się w niedzielę, 23 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali Domu narodnego.

— **W zakładzie** wychowawczo-naukowym p. Maryi Zagórskiej (ul. Czarnieckiego 1, I piętro), będzie można oglądać wystawę robót ręcznych, rysunków i malowideł uczenic w dniach 23 i 24 b. m. od godziny 10 rano do 7 wieczorem.

— **Odznaczenie.** Proboszcz wojskowy ks. L. Grusz w Krakowie został mianowany tajnym podkomorzym Ojca św.

— **Awantury w lwowskim szpitalu** powszechnym na oddziale skórnym wywołało wczoraj kilkanaście leczonych tam „wesołych kobiet z półświatka“. Uzbroiwszy się w garnki i w co która mogła, z szalonym wrzaskiem wystąpiły przeciw przełożonej Sióstr miłosierdzia, aby ją zmusić do zmiany rozporządzeń. Przywołano patrol policyjny; rozsierdzone kobiety stawiły jednak policyantom czynny opór. Powstała formalna bójka na pięści, ale ostatecznie policyanci zwyciężyli. Sześć awanturniczek zabrano do aresztu, poczem w szpitalu nastał spokój.

= **Promenadę** po dachu dwupiętrowej kamienicy nr. 15 ul. Zyblikiewicza urządzała sobie służąca Fryda N., wraz z powierzonym jej nieletnim synem gospodarza, lornetując z tej wysokości przechodniów. Dopiero interwencya stójkowego położyła kres temu niebezpiecznemu sportowi.

= **Świętokradztwo**. Przytrzymano Pańka Kaniugę na kradzieży skarbonki z pieniędzmi w cerkwi św. Piotra i Pawła na Łyczakowie.

= **Znaczną ilość** drutów telefonicznych wagi do 80 klg. wartości 600 K., skradziono w ostatnim czasie z linii za rogatką Zieloną, na Kleparowie i z ulicy św. Piotra. Sprawców nie udało się na razie wyśledzić.

= **Złoty** damski kryty remontoir z podwójnym krótkim łańcuszkiem, znalazł stójkowy na ul. Akademickiej.

= **Niebezpieczną zabawkę** wymyślił sobie 11-letni Leon Bordon, układając wzdłuż szyn na torze kolejowym koło rampy na Żółkiewskiem kamienie. Przy manipulacyi tej przytrzymany przyznał, że robił to dlatego, że bawił go huk miażdżonych przez pociąg kamieni.

= **Przytrzymano** dziś nad ranem Kościa Fedyka z tłumokiem chusteczek na głowę i do nosa, skradzionym z budki na opałkach, do której się Fedyk włamał.

= **W urzędzie** gminnym w Zniesieniu znajduje się zbłąkany 4—5 letni chłopiec „Jasio“ ze Lwowa, blondynek, w białym słomkowym kapeluszu i kratkowanem ubraniu.

= **Kolczyk** z dużym brylantem, okolonym 12 małymi, zgubiła onegdaj pani B.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: We Lwowie, Władysława Dąbrowska, wdowa po aptekarzu, w 50 roku życia.

— **Egzamin dojrzałości** odbył się w c. k. gimnazyum w Tarnowie w dniach od 7 do 15 czerwca pod przewodnictwem dyrektora gimn. św. Jacka w Krakowie p. Tadeusza Skuby. Do egzaminu przystąpiło 42 uczniów publicznych i 4 eksternistów.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Augustyński Władysław, Bator Bolesław (z odzn.), Brandstätter Michał (z odzn.), Delecta Stanisław, Gocal Józef, Kasprzak Mateusz, Kęcki Władysław (z odzn.), Kobyłecki Stanisław, Koszka Mieczysław (z odzn.), Kopacz Karol, Kowalski Jan, Krzos Stanisław (z odzn.), Kuśnierz Jan (z odzn.), Mandel Ignacy, Markowicz Józef, Myszkowski Maryan, Niedojadło Piotr, Nowak Stanisław, Ochab Bronisław, Partyński Aloizy (z odzn.), Paschek Karol, Pawlus Michał, Pilch Jan, Prokop Józef, Pyrek Jan, Rausch Zygmunt, Schwakopf Roman, Smaczny Wojciech, Smolka Fryderyk, Szymański Władysław, Tychowski Włodzimierz, Udrycki Karol, Wiatr Wilhelm (z odzn.), Wzorek Franciszek (z odzn.), Solak Józef (ekst.).

Ośmiu uczniom publicznym i jednemu eksterniście pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, reprobowano na rok jednego eksternistę, a jednego na czas nieograniczony.

— **Hojna ofiara.** P. Horynowiczowa, wdowa po księdzu ruskim, zapisała dom swój w Brzeżanach, wartości 30.000 K., i gotówkę w kwocie 50.000 K., na rzecz Sióstr Służebniczek ruskich w Brzeżanach, pod warunkiem, aby utrzymywały i wychowywały po 10 dziewcząt włościańskich.

— **Nagła śmierć.** W Przemyślu zmarł nagle na udar sercowy Teodor Nagórzański, inżynier kolei państwowych i zastępca naczelnika konserwacyi linii w Przemyślu.

— **W Drohowyżu,** w zakładzie sierót i ubogich fundacyi St. hr. Skarbka odbędzie się w dniu 25 b. m. doroczny popis. Początek o godz. 9 rano.

— **W Truskawcu** bawiło do dnia 15 b. m. ogółem 486 osób.

— **Z Krakowa** donoszą: Podejrzany o wspólnictwo w oszukańczych operacyach na przedwczorajszych wyścigach Karol Lang, rzekomo redaktor z Wiednia, ulotnił się onegdaj wieczorem. Jak się zdaje, Lang był intelektualnym sprawcą i głównym wspólnikiem przytrzymanego przez policyę w Oświęcimiu Lohnera. Policya czyni energiczne poszukiwania, aby schwycić Langa.

Kasyer tutejszej spółki tramwayowej ulotnił się od kilku dni, zabrawszy klucze od kasy wertheimowskiej i od innych szaf.

— **W tarnowskiem** Towarzystwie strzeleckiem po odbytem w dniach 26 i 27 maja, tudzież 2 czerwca b. r. strzelaniu królewskiem, ogłoszono królem kurkowym p. Franciszka Łazarskiego, I. marszałkiem p. Anastazego Koniuszego, II. marszałkiem p. Wilhelma Czernego. Po odbytem zaś w dniu 9 b. m. strzelaniu „o medal“, przyznano i wręczono medal srebrny p. Karolowi Dudzińskiemu.

— **Nowy zakład sadowniczy** ma powstać pod Krakowem z inicyatywy tamtejszego Towarz. ogrodniczego. Towarzystwo przyjęło warunki Wydziału krajowego, a Wydział ze swej strony proponuje udzielenie mu subwencyi w kwocie 6000 K. rocznie, na przeciąg 6 lat. Wydział krajowy zastrzegł sobie prawo kontroli, prawo mianowania kierownika, ewentualne prawo objęcia w swój zarząd i prawo nabywania $^1/_3$ sadzonek po cenach o 10 proc. wyższych od kosztów produkcyi.

— **Aresztowanie oszusta.** W Wiedniu aresztowano onegdaj oszusta, w osobie niejakiego Leona Stąpskiego, który w roku bieżącym popełnił rozmaite oszustwa w Gorycyi, zaciągając długi na nazwisko pewnego księdza. Stąpski udał się następnie do Gracu, gdzie już policya zwróciła na niego uwagę. W Wiedniu mieszkał on w VI dzielnicy na Mariahilf i zameldował się jako słuchacz praw. Aresztowanie nastąpiło na rekwizycyę policyi grackiej. Przesłuchiwany Leon Stąpski, 21 lat liczący, zeznał, że pochodzi z Lubina pod Poznaniem i że jest słuchaczem filozofii w Krakowie.

— **Nieludzka chlebodawczyni.** Za katowanie 16-letniej służącej skazał onegdaj sąd karny w Lipsku żonę prywatnego nauczyciela dr. Wille na 8 miesięcy więzienia. Utrzymywała ona sierotę, którą codziennie biła trzciną lub szpicrutą, a czasami przez 3 dni jeść nie dawała. Dziewczyna z obawy nikomu o tem nie mówiła. Sprawa wyszła dopiero na jaw w lazarecie, dokąd ją oddano gdy zachorowała. Przy oględzinach odkryto liczne ślady katowania. W toku rozprawy wyszło również na jaw, że nieszczęśliwa sierota musiała pisywać pod okiem okrutnicy do opiekuna bardzo pochlebne listy o swojej chlebodawczyni.

— **Snieg w czerwcu.** Z Belfortu donoszą, że góra Betcher w Alzacyi była wczoraj pokryta śniegiem. Na granicy francusko-szwajcarskiej od wczoraj wieczora panują silne zawieje śnieżne. Z całego departamentu Sabaudyi donoszą o śnieżnych opadach.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek po raz jedenasty „Wesele“, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

W piątek po raz szósty „Manru“, opera w 3 aktach J. I. Paderewskiego. Występ gościnny p. A. Bandrowskiego.

W sobotę po raz pierwszy „Blanchette“, komedya w 3 aktach Eugeniusza Brieuxa.

W niedzielę po raz piąty „Koralia i Spółka“, krotochwila w 3 aktach A. Valabreguea i Hennequina; tłómaczył M. Sachorowski.

Repertoar ruskiego teatru we Lwowie w sali „Gwiazdy“, przy ul. Franciszkańskiej.

Dziś, we czwartek po raz pierwszy „Utracony raj“, sztuka w 5 aktach przez Tohobocznego.

W sobotę występ p. Jerzego Miro w „Zaporożcu za Dunajem“, operze komicznej Artymowskiego. Zakończą „Wieczornice“ Niszczyńskiego.

W niedzielę „Nieszczęśliwa miłość“, sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami w 5 aktach przez Maieka.

Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem. Bilety sprzedają się w „Narodnej torhowli“ (Rynek), a wieczorem przy kasie.

Wyścigi w Krakowie.

Piąty i ostatni dzień wyścigów.

Pogoda prześliczna — udział liczny.

I. Nagroda Bielan. Bieg gładki. Panowie jeżdżą. 1200 koron, z których 1000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych koni wychowanych w Galicyi, Bukowinie, Królestwie Polskiem, albo Rossyi. Meta 1600 m. Łatwo o 2 długości przybył pierwszy do mety hr. Stanisława Siemieńskiego 3-letni kasztanowaty ogier „Je m'en fiche“ (jechał Fr. Bartosch). Drugi hr. St. Siemieńskiego 3-letni ciemnogniady ogier Dark-man (jechał porucznik Kłak). Trzecia: p. Władysława Schindlera 4-letnia gniada klacz Lencia (nadpor. Eltz).

Totalizator za 10 K. — 20 K.

II. Nagroda zamku łańcuckiego. *Steeple chase.* Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez hr. Romanowę Potocką i 2000 koron, z których 1500 koron, ofiarowane przez austryacki Jockey-Club, zwycięzcy, 300 koron drugiemu, 200 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów, które w latach 1900 i 1901 nie wygrały żadnego biegu z przeszkodami (*Steeple chase*) wartości 3900 koron lub powyżej. Meta 4800 m. Na 22 koni startowało 4. Do mety doszły 3 konie. Łatwo o 2 długości przybył 1. p. Kaspra Geista 4-letni gniady ogier „Bohême“ (jechał C. Krause); 2. por. Ed. Kollera (7 pułk uł.) 6-letni ciemnogniady ogier „Chorąży“ (jechał Fr. Bartosch); 3. hr. Fr. Schönborna 5-letnia kaszt. klacz „Ma petite“ (bar. Eltz).

Totalizator za 10 K. — 38, za 100 K — 382 K.

III. Nagroda rządowa. *Steplechase.* Panowie jeżdżą. 2500 koron, ofiarowane przez c. k. Ministerstwo rolnictwa, zwycięzcy, nadto 300 koron. ofiarowane przez galicyjski klub jazdy panów, z których 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Dla 4-letnich i starszych półkwi ogierów i klaczy austro-węgierskich, które przed biegiem przez wyznaczoną komisyę oglądnięte i jako do chowu zdatne uznane zostały. Meta 4000 metrów. Na 8 koni startowało 3. Łatwo przybyła pierwsza do mety por. Kłaka (11 korp. art.) 4-letnia gniada klacz „Licho bez szlarki“ (jechał por. Hagelin). 2. P. Wal. Stawiarskiego 5-letnia kasztanowata klacz „Rezeda“ (jechał por. Kłak). 3. Wojskow. weter. Fr. Bartoscha (11 pułk uł.) 6-letni ciemnogniady ogier „Darley“ (Fr. Bartosch).

Totalizator za 10 K. — 20 K, za 100 K. — 206 K.

IV. Nagroda totalizatora. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez pp. członków wydziału i 1400 K. ofiarowane przez gal. klub jazdy panów, z których 1200 K. zwycięzcy, 200 K. drugiemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-let. i starszych koni wszystkich krajów. Meta 2800 m. Na 18 koni startowały 4 konie. Dwoma długościami zwyciężył porucz. hr. P. Orssicha (10 p. kon. huz.) 4-let. gn. og. „Különcz“ (jechał br. Eltz.) 2. P. K. Ostoja-Ostaszewskiego 4-let. gn. og. „Dreyfus“ (jechał porucz. Kłak). 3. Wojsk. wet. Fr. Bartoscha (11 p. uł.) kl. gn. w. „Plunger“ (Fr. Bartosch).

Totalizator za 10—13 K., za 100—137 K.

V. Bieg pocieszenia. Bieg z płotami. *Sweepstakes.* Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez c. k. pułk ułanów nr. 2, 80 prc. z wpisowego zwycięzcy, 20 prc. z wpisowego drugiemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-let. i starszych koni, które podczas meetingu wiosennego galic. Klubu jazdy panów w Krakowie 1901 r., w biegach gładkich, z płotami, lub z przeszkodami *(steeple-chase)* startowały, jednak nie zwyciężyły. Meta 2400 m. Na 61 koni startowało 5. Po zaciętej walce o długość nozdrzy zwyciężył porucz. J. Folbertha 4-let. gn. og. „Quäker“ (jechał porucz. Folberth). 2. Hr. Fr. Schönborna 5-let. kaszt. kl. „Ma petite“ (br. Eltz). Tuż za nim nadbiegł 3. porucz. O. Heiesa (3 p. drag.) 5-let. gn. og. „Oculi“ (jechał porucz. Mindel). 4. porucz. Fryd. Rausa (3 p. trenu) st. kaszt. og. „Fragonard“ (porucz. F. Raus).

Totalizator za 10—19 K. za 100—191 K.

VI. Pożegnalny bieg gładki. Panowie jeżdżą. Nagroda 1200 koron, z których 1000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Dla 3 letnich i starszych kontynentalnych koni z wykluczeniem francuskich. Meta 1400 m.

Na 18 koni startowało 5. Dwoma długościami łatwo zwyciężyła p. Wład. Schindlera 4-letnia kasztanowata klacz „Alice“ (Hagelin). 2. por. J. Folbetha 4-letnia gniada klacz „Fragile“ (Folbeth). 3. P. Kaspra Geista 3-letni kasztanowaty ogier „Mays Slave“ (Krause).

Totalizator za 10 koron 16, za 100 kor. 168 koron.

Wyścigi przeszły bez wypadku.

Właścicielem losu 813 jest ślusarz z fabryki p. Zieleniewskiego, nazwiskiem Gsodam (wygrał 3-letnią ciemno-gniadą klacz „Resistence“, która zwyciężyła onegdaj w Biegu losowania).

Zwycięzcom rozdano jako nagrody: 1. kasetkę srebrną, dar pułku ułanów im. ks. Schwarzenberga; 2. dużą tytonierkę srebrną dar 12 pułku dragonów; 3. konia rzeźbionego z bronzu posrebrzanego, dar hr. Tarnowskiego; 4. zegar stojący w pozłacanej oprawie; 5. duży szklany dzban na piwo, pokrywa i rączka ze srebra; 6. srebrną papierośnicę i srebrne pudełko na zapałki jako dar komitetu jazdy panów w etui ozdobnem. Pogoda dotrzymała przy miłym wietrze.

Z Izby sądowej.

(O obrazę czci).

Lwów, 20 czerwca.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Szymowicza toczy się dziś rozprawa karna przeciw Aurelemu Ptaszyńskiemu z Berezowicy małej, oskarżonemu o to, że w redakcyi *Dziennika Polskiego* oskarżył pp. Antoniego Gagajewicza, Władysława Ławrowskiego, Michała Schnitzera, ks. Emila Porcieja, Julię Widmann i Tytusa Szypajłę, nauczycieli w zakładzie drohowyzkim o to, że posady dozorców w Drohowyżu nadają temu, kto na ich rzecz złoży 100 kor. i że Michał Schnitzer w tym właśnie celu wziął od Ptaszyńskiego 50 K., a następnie ogłoszenie tej treści umieścił w rubryce „Nadesłane“.

Jako oskarżony staje również dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański, oskarżony o to, że jako odpowiedzialny redaktor ogłoszenie to przyjął i umieścił.

Oskarżonego Ptaszyńskiego broni adw. dr. Majewski, dr. Ostaszewskiego-Barańskiego adw. dr. Bronisław Ostaszewski-Barański.

Oskarżycieli prywatnych zastępuje adw. dr. Korytko.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 20 czerwca. Sprawozdanie c. k. Ministerstwa rolnictwa o stanie zasiewów w połowie czerwca zaznacza, że zasiewy ozime przetrwały okres posuchy o wiele pomyślniej niż zasiewy jare, a tylko znacznie ucierpiały w przeważnej części w tych okolicach, w których brakło zupełnie deszczu. Stan pszenicy jest częścią średni, częścią średnio dobry. Stan żyta w przeważnej części średnio dobry. Rzepak średnio dobry. Kukurudza daje nadzieję dobrych zbiorów. Buraki cukrowe w Czechach przeważnie dobre, zresztą średnio dobre. Co się tyczy specyalnie Galicyi, to sprawozdanie stwierdza, że oziminy skutkiem deszczów w dniach ostatnich znacznie się poprawiły a stan ich jest w ogóle pomyślniejszy, niż w zeszłym miesiącu. W zachodniej Galicyi stan pszenicy uprawnia do nadziei, że żniwo będzie zadowalające; we wschodniej Galicyi stan pszenicy w skutek kilkudniowych silnych deszczów nie jest w tej samej mierze pomyślny co w zachodniej części kraju. Zbiór żyta będzie w zachodniej Galicyi prawdopodobnie

jeszcze zadowalający, we wschodniej średni. Rzepak w Galicyi wyda zbiór tylko średni. Stan zasiewów jarych w Galicyi przedstawia się częścią jako średnio dobry, częścią jako średni. To samo da się powiedzieć o koniczynie. Widoki na zbiór kartofli przedstawiają się w ogóle wcale pomyślnie.

Wiedeń, 20 czerwca. — (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). (Losy): a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 248·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 243·50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 397·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 236·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 82·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 105·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 16·65, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 398·25, Clary 40 zł. m. k. 143·50, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 88·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 75·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 61·—, Ofen 40 zł. 155·—, Palffy 40 zł. m. k. 161·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49·50. Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 200·—, Pożyczka Salzbursga 20 zł. 86·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 394·50.

Wiedeń, 20 czerwca. Cukier (spokojnie) 23·90. Nafta niezmieniona. Spirytus 40·30 do —·—. Tendencya słaba.

Wiedeń, 20 czerwca. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec 8·20 do 8·25. Pszenica na jesień 8·41 do 8·42. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj-czerwiec 8·— do 8·05. Żyto na jesień 7·33 do 7·34. Kukurudza na maj-czerwiec 5·65 do 5·68. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·71 do 5·72. Kukurudza na sierp.-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·90 do 5·91. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·73 do 6·74. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·65 do 13·75. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 20 czerwca. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 8·11 do 8·12. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 6·90 do 6·91. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 6·36 do 6·37. Kukurudza na czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec 5·46 do 5·47. kurudza na maj (1902) 5·13 do 5·20. Rzepak na sierpień 13·10 do 13·20.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: dobra. — Usposobienie: dobre. — Pogoda: —.

Berlin, 20 czerwca. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·10. Spirytus 43·10.

Paryż, 20 czerwca. (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 100·22. Mąka 25·65.

Targ zbożowy.

Lwów, 20go czerwca. Pszenica gotowa 7·70 do 7·80, pszenica na termina 7·50 do 7·60, żyto gotowe 6·50 do 6·70, żyto na termina 6·45 do 6·50, owies obroczny gotowy 6·50 do 6·80, owies na termina 6·30 do 6·40, jęczmień pastewny 5·40 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 6·20, rzepak 11·60 do 11·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·25 do 9·—, groch do gotowania 7·75 do 12·—, wyka 7·50 do 8·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, kukurudza 6·10 do 6·30, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·— do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Wychodzący w Bernie morawskiem dziennik *Lidove Noviny* pisze, że Czesi nie dopuszczą do ugody węgierskiej, zanim nie będzie dokonana ugoda z Czechami. Większości prawicy teraz już nie ma, a jeżeli się chce doprowadzić do skutku inną większość z Czechami, to trzeba im dać należny udział w rządzie i to nietylko nominalnie, ale i faktycznie.

Sejm węgierski — jak donoszą z Budapesztu — będzie odroczonym w ostatnich dniach bieżącego miesiąca, lub w pierwszym tygodniu lipca. Izba dep. musi jeszcze załatwić przepisy wykonawcze do ustawy o niemożności łączenia mandatu poselskiego z różnymi urzędami i zajęciami prywatnemi (*incompatibilitas*), a sama ustawa ma pójść jeszcze przed Izbę magnatów. Rząd pragnie także uchwalenia przez obie Izby przedłożenia o reformie administracyi. Ferye letnie będą prawdopodobnie krótkie, albowiem już w ostatnich dniach sierpnia parlament zostanie zwołany, co prawda na kilkudniową tylko sesyę. Na tej sesyi nastąpi zamknięcie Mową Tronową bieżącego okresu prawodawczego i rozwiązanie sejmu. Nowe wybory odbędą się prawdopodobnie w ostatnich dniach września i pierwszych października. Cała akcya wyborcza potrwa, jak zwykle, dni dziesięć.

Z mowy kanclerza niemieckiego hr. Bülowa, wygłoszonej przy odsłonięciu pomnika ks. Bismarcka podnosi prasa niemiecka przedewszystkiem następujący ustęp: „Skamieniałe dogmaty nie istnieją ani w politycznem, ani w ekonomicznem życiu, to też książę Bismarck nie wielkie miał mniemanie o doktrynie. Ale tego nas Niemców ks. Bismarck nauczył, że nie osobiste upodobania, nie popularne prądy chwilowe, nie szara teorya, ale tylko rzeczywisty i trwały interes społeczeństwa, *salus publica*, powinien być wytyczną dla rzeczywiście rozumnej i moralnie uprawnionej polityki. Całego jego działanie wykazywało, że człowiek może kierować okrętami, ale nie może kierować rzeką.... W polityce chodzi o to, żeby w danej chwili rozpoznawać to, co leży w granicach możności osiągnienia, a całą siłą dążyć do tego, co osiągniętem być może na korzyść państwa.

Post objaśnia, że ważnem jest nie tylko to, co kanlerz Bülow powiedział, „ale że to powiedział w obec cesarza, książąt niemieckich i całego narodu, — rzekomo aby wykazać, że sam tylko poczuwa się do odpowiedzialności i jako prezes ministrów chce całą osobą swą poprzeć naszkicowaną przez siebie politykę“.

Koeln. Westf. Ztg. ogłasza rozmowę z panią Botha, która opowiadała, że generał French był dwukrotnie przez Boerów do niewoli wzięty. Drugim razem miano go rozstrzelać dlatego, że złamał słowo dane, gdy go poraz pierwszy schwytano, mianowicie, że nie będzie więcej przeciw Boerom walczył, ale interweniował lord Kitchener, który wypuścił w zamian za niego na wolność 1000 jeńców transvaalskich. Generał French, jak wiadomo, wycofał się z czynnego udziału w operacyach wojennych.

W Sofii odbył się dnia 16 b. m. mityng macedończyków, w którym uczestniczyło kilka tysięcy ludzi. Wygłoszono mowy, w których protestowano przeciw polityce nienawistnej dla sprawy macedońskiej, prowadzonej przez mocarstwa. Mityng uznał Sarafowa za najodpowiedniejszego kierownika ruchu macedońskiego i uchwalił zawezwać rząd, aby albo go uwolnił, albo postawił niezwłocznie przed sądem. Następnie udał się tłum przed więzienie, wywołując okrzykami Sarafowa i towarzyszów. Zandarmerya uderzyła na lud pałaszami, wszakże dopiero silnemu oddziałowi dragonów udało się rozpędzić manifestantów.

Z Konstantynopola donoszą, że W. Porta znajduje się pod wrażeniem nader ważnych posłuchań, jakie mieli u sułtana: ambasador rossyjski Zinowjew i ambasador angielski O'Connor w piątek. Obadwaj przedstawiali sułtanowi konieczność gruntownej reformy stosunków w Macedonii, gdyż w razie przeciwnym niepodobna będzie powstrzymać Bułgaryi od kroków, które mogłyby w niepożądany sposób naruszyć spokój w Bałkanach. Ambasadorowie udzielili sułtanowi wiele rad i wskazówek a O'Connor doręczył mu list własnoręczny króla Edwarda VII.

Gdy w senacie francuskiem zbliża się ku końcowi dyskusya nad ustawą o stowarzyszeniach będąca w pewnym kierunku zaprzeczeniem idei prawdziwie liberalnych, wewnątrz Francyi w różnych miejscowościach mnożą się ataki brutalne zwłaszcza przeciw gwarantowanemu konkordatem i prawem wykonywaniu obrządków religijnych przez państwo uznanych. I tak w Denain mer tamtejszy udaremnił arcybiskupowi z Cambrai sprawowanie sakramentu bierzmowania. W Angers komisarz magistratu przerwał procesyę pod pretekstem, że niosą na niej sztandar trójkolorowy uzdobiony religijnemi emblematami. W Marsylii tłum otoczył kościół, w którem odbywało się nabożeństwo i krzykami starał się mu przeszkodzić. Jednem słowem dzieją się sceny zagrażające wolności religijnej. Jest to jak stwierdza *Figaro* stan rewolucyjny, bo zwrócony przeciw ustawom gwarantującym wolność wyznań. — Rząd dotychczas dosyć miękko występuje przeciw podobnym objawom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*). Abituryenci tutejszych szkół średnich postanowili nie brać udziału w zapowiedzianym na 29, 30 b. m. i 1 lipca zjeździe abituryentów szkół średnich z całej Galicyi.

Kraków, 20 czerwca. (*Telegram pryw.*). Sekcye szkolna i ekonomiczna Rady miasta odbyły posiedzenie i uchwaliły rozpoczęcie robót inwestycyjnych. Sekcya ekonomiczna uchwaliła rozpoczęcie robót brukowych w ulicach nie posiadających bruków lub posiadających chodniki zniszczone. Sekcya szkolna uchwaliła rozpoczęcie budowy 3 szkół, mianowicie żeńskiej szkoły wydziałowej przy Rynku kleparowskim oraz niższych szkół męskiej i żeńskiej przy ulicy Czystej.

W okręgu krakowskiej dyrekcyi kolejowej podjęty będzie szereg robót, kosztem 2 i pół miliona koron; mianowicie rozszerzenie dworców w Wieliczce, Skawinie i i., magazynów frachtowych w Rzeszowie i Tarnowie, nadto budowa strażnic i zamknięć przejazdowych.

Budapeszt, 20 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. sejmu węgierskiego uchwalono wydanie sądom deputowanego Mikołaja Fiata, który popadłszy w konkurs uciekł prawdopodobnie do Ameryki.

Koszyce, 20 czerwca. Przedwczoraj w komitacie Zemplińskim zaszło urwanie się chmury. Woda sprawiła znaczne spustoszenia, uszkodziła mosty i t. p.

Warszawa, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*). Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie „domu pracy nieletnich chłopców“ imienia Wacławostwa Mańkowskich. Zarząd domu objęło Towarzystwo przeciwżebracze. Poświęcenia dopełnił ks. arcybiskup Popiel. Przemawiali synowiec pp. Mańkowskich i imieniem Towarzystwa przeciwżebraczego ks. Chełmicki. Do księgi pamiątkowej wpisał ks. arcybiskup: „Wincenty Popiel zostawia błogosławieństwo dla fundatorów i całego domu.

Warszawa, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Także i w Królestwie Polskiem panowały wielkie burze gradowe. Z jednego tylko majątku podają dzienniki, że w czasie od 28go maja do 5 czerwca grady sprawiły spustoszenia na kwotę 72.326 rubli; szkody ubezpieczone były w Towarzystwie ubezpieczeń ziemiopłodów.

Poznań, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) *Dziennik Pozn.* donosi z Hanoweru, że aresztowano tam 7 anarchistów i to krótko przed przybyciem cesarza Wilhelma do Hanoweru. Przy rewizyi znaleziono mnóstwo pism anarchistycznych.

Bydgoszcz, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) Zjechali tu ministrowie Rheinbaben, Hammerstein i Podbielski. Minister rolnictwa, celem zaradzenia brakowi paszy, rozkazał prezesom regencyj, aby o ile możności pozwalali paść bydło na łąkach przylegających do rządowych lasów i aby łąki wydzierżawiano za $^1/_4$ część zwykłej ceny.

Berlin, 20 czerwca. Dzienniki potwierdzają wiadomość o wypadku, jaki się wydarzył niemieckiemu następcy tronu w Bochum. Gdy następca tronu podczas przejażdżki z Linden do Bonn przybył na dworzec w Bochum, pewien urzędnik biurowy uderzył laską w okno wagonu, w którym jechał następca tronu. Napastnika natychmiast aresztowano. W biurze policyi poznano, że był pijany. Oświadczył on, że chciał następcę tronu widzieć z bliska i dlatego wybił okno. Otoczenie następcy tronu jak i ogół biorą ten wypadek ze strony humorystycznej.

Petersburg, 20 czerwca. *Prawit. Wiestnik* ogłasza następujący ukaz carski, datowany 5 czerwca (st. st.). Po 1. Studenci Uniwersytetów, którzy z powodu udziału w rozruchach zostali relegowani i obecnie za karę odbywają służbę wojskową, a którzy z mocy stosunków familijnych używają przywilejów I. klasy, lub cierpią na wady fizyczne, czyniące ich niezdolnymi do czynnej służby wojskowej, mają być natychmiast od tej służby uwolnieni. Po 2. Wszyscy inni studenci, którzy obecnie służą w wojsku za karę, mają znowu otrzymać swe prawa co do służby wojskowej bez względu na termin, wyznaczony dla odbycia tej służby. Po 3. Zmieniając istniejącą ustawę, wlicza się czas odsłużony wszystkim studentom, którzy obecnie za karę odbywają służbę wojskową od pierwszego dnia ich wstąpienia do tej służby.

Petersburg, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Gazety petersburskie donoszą, że jutro ma być otwarta w Petersburgu pierwsza rossyjska apteka żeńska pani Leśniewskiej. Dochody z apteki przeznacza podobno właścicielka na założenie żeńskiej szkoły farmaceutycznej.

Berno szwajcarskie, 20 czerwca. Następny międzynarodowy kongres Towarzystw „Czerwonego Krzyża“ odbędzie się w maju przyszłego roku w Petersburgu.

Paryż, 20 czerwca. *Attachés* wojskowi obcych mocarstw, między nimi także niemiecki, zwiedzili szkołę wojskową w St. Cyr i przypatrywali się ćwiczeniu kadetów.

Paryż, 20 czerwca. Minister rolnictwa Dupuy przyjmował wczoraj deputacyę senatorów w sprawie premij cukrowych i zapewnił, że przed zwołaniem nowej konferencyi międzynarodowej do Brukseli, żadna co do tych premij nie zajdzie zmiana.

Paryż, 20 czerwca. Senat obradował wczoraj w dalszym ciągu nad ustawą o stowarzyszeniach i odrzucił 207, głosami przeciw 47 poprawkę do artykułu XIII, żądającą, aby kongregacye poddane były wspólnym prawom.

Paryż, 20 czerwca. Rada generalna departamentu Sekwany oświadczyła się za udzieleniem amnestyi wszystkim skazanym z powodu udziału w bezrobociach, oraz zasądzonym przez trybunał stanu z wyjątkiem zdrajców stanu.

Londyn, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Korespondent z Cherbourga pisze do *Daily Express*: Ze strony wiarygodnej podają, że cesarz Wilhelm wyjedzie na czele eskadry niemieckiej naprzeciw okrętów wracających z Chin. Eskadra zawinie do Cherbourga, dokąd przybyć ma eskadra francuska. W porcie Cherbourga ma prezydent republiki Loubet powitać cesarza Wilhelma.

Konstantynopol, 20 czerwca. Jak słychać, Porta wniosła na ręce ambasadora włoskiego protest z powodu ataków na Portę we włoskiej Izbie deputowanych podczas dyskusyi nad etatem ministerstwa spraw zagranicznych.

Pogłoski o groźnych zaburzeniach w Sandżaku i Nowym Bazarze są bardzo przesadzone. Władze tureckie zapewniają, że panuje tam już zupełny spokój, po zamianowaniu nowego zarządcy.

Wypadki w Chinach.

Nowy Jork, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Poseł Stanów Zjednoczonych Rokhill telegrafuje z Pekinu: Partya księcia Tuana tryumfuje, powrót cesarza do Pekina zakwestyonowany. Cesarzowa wdowa ma w ręku całą władzę ponownie. Li-Hung-Czang i Czing są ciężko strapieni. Dopóki nie wyjaśni się sytuacya, mają w Tientsinie pozostać załogi niemiecka, fancuska i angielska.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 20go czerwca. (*Tel. pryw.*) W Kingshol odbywa się dziś wielki *meeting* na rzecz Boerów. Uczestniczyć mają angielscy deputowani liberalni i delegaci Związku południowo-afrykańskiego. Obawiają się ekscesów.

Durban, 20 czerwca. Stein i De Wet usiłowali w dniach ostatnich bezskutecznie sforsować linię Standerton-Hejdelberg.

Kapstadt, 20 czerwca. Kolumna pułkownika Monroe zaatakowała dnia 17 b. m. pod Tarkastad Boerów pod komendą Kruitzingera, którzy byli zmuszeni do cofnięcia się poniósłszy małe straty.

Wiedeń, 20 czerwca 1901 — Zamknięcie giełdy (*Schlusscource*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 665·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 669·—, Akcye Anglobanku 278·—, Akcye Unionbanku 556·—, Akcye Länderbanku 410·—, Akcye Bankvereinu 473·—, Akcye Bodencredit 900·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 658·50, Akcye Kolei Południowej 101·25, Akcye Tramway *A)* 246·50, Akcye Tramway *B)* 244·—, Akcye Kolei Elbethal 485·—, Akcye Kolei Północnej 5930·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 458·50, Akcye Rima Muranyi 475·60, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1765·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 289·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·10, Renta majowa 98·20, Austryacka Renta koronowa 95·75, Węgierska Renta koron. 92·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·25, Losy tureckie 105·50, Marki 117·50, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA.

Od 16 czerwca najwspanialszy ze wszystkich dotychczasowych programów, największy sukces r. 1901 **Les Alex. Carangeot**, najsławniejsi tancerze świata i wynalazcy tańców tourbillon. **Goleman**, słynna tresura psów i kotów. **Adela Moraw**, diva operetkowa c. k. uprz. teatru na Josefstadt we Wiedniu. **Pietro Basalari**, fenomen wokalny. **The Goettlers**, najsławniejsi amerykańscy komiczni akrobaci. **Lina Goltz**, subretka teatru Hanza w Hamburgu. **Trupa Borsini** niezrównani akrobaci na toczących się globusach. **Mercedas**, Duo fantastyczne. **The 5 Brustons**, komiczna pantomina na bicyklach. **3 Brothers William**, fenomenalni ekwilibryści.

Codziennie o godz. 8 wieczór wspaniałe przedstawienia. — Co piątku Hig-Life. — Bilety wcześniej do nabycia w biurze Plohna.

Krynica.

Rozsyłkę wód mineralnych: „Zdrój główny" i „Słotwinka" rozpoczęto. Zamówienia przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Komisya lekcyjna słuchaczów Wydziału filozoficzn. Uniwersytetu we Lwowie, pozostająca pod naczelnem kierownictwem prof. dr. Twardowskiego, poleca kwalifikowanych korepetytorów i nauczycieli domowych. Zgłoszenia ustne przyjmują członkowie komisyi codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) na Uniwersytecie, I. piętro, sala VIII, między 12—1. Adres: Komisya lekcyjna słuchaczów Wydziału filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 19 czerwca 1901.

43 — 19 — 6 — 47 — 42

Następne ciągnienia odbędą się dnia 3 i 17 lipca 1901.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 czerwca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. St. Komorowski z Siekierzynic, hr. Z. Lanckoroński z Tartakowa, hr. St. Tarnawski z Podola ross., A. Luniewska z Wieniawy, W. Kosowski z Odessy, Z. Gnatowski z Podola ross., St. Bukowska z Wołynia, L. Horodyski z Kołędzian, G. Łempicka z Tarnopola.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 1. maja 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
12·15		Z Czerniowiec, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^1/_6$ do $^{15}/_9$)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5.40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5.50	Z Krakowa.
	6.00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczozowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla
	8.50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$ codziennie).
	9·00	Z Janowa (od $^1/_6$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od $^1/_5$ do $^{30}/_9$).
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola, Zaleszczyk i Kopyczyniec.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów.
	5·11	„ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy i Brodów.

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·45		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina)
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$ codziennie).
	6·25	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_6$ do $^{15}/_9$ włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^1/_6$ do $^{15}/_9$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^1/_5$ do $^{30}/_9$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^1/_5$ do $^{30}/_9$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·30	Do Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_9$ w dnie powszednie, od $^{16}/_9$ do $^{30}/_4$ 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·45	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. czerwca 1901.

	płacą walutą K. h.	żądają koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	600 —	612 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354 —	364 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428 —	435 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	529 —	538 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400 —	410 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109 50	— —
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98 —	98 70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90 —	90 70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 30	100 —
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92 —	92 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93 —	93 70
„ 4% los w 56 lat	91 —	91 70
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 10	96 80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101 70	102 40
„ „ „ 4½% (3em.)	98 70	99 40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 50	93 20
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 k.	92 —	92 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100 —	— —
„ 4% po 200 koron z roku 1893	92 —	92 70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87 50	88 20
„ 4½% 200 k.	97 25	97 95
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	74 —	78 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	— —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 27	11 45
20 frankówka	18 90	19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 —	254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254 20
100 marek niemieckich	117 20	117 8

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. czerwca 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.25	98.45
luty-sierpień	98.15	98.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.05	98.25
kwiecień-październik	98 10	98 30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180.—	182.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139 75	140 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	171 —	172.—
„ „ 1864 po 100 zł.	207.50	209.—
„ „ 1864 po 50 zł.	207.50	209.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	299 —
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	118.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.75	95.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.15	95.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.40
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	496.—	499.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.—	122.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.15	95.25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	429.50	430.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 300 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 75	96.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.50	94.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł.	95.50	96.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93 80	94.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.20	118 20
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.—	118.20
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.75	92.95
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.80	100.80
„ poż. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.50	145 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	174 —	175 —
„ „ za 50 zł. (100 kor.)	174.—	175.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.—	93 —
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.50	106.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103.—

	płacą	żądają
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ 1893 za 100 kor. 4 pr.	91.50	92.30
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.75	96.75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	83.—	84.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	— —	— —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100.—	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	248.—	250.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	243.50	245.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
„ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.35	99.25
„ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat.	91.10	91.55
„ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99 75	99 90
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los 4 pr.	99.—	100.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.75	107.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109 75	110.75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97 15	98.15
„ „ „ „ 1887 4 pr.	99.50	100.30
„ „ „ „ 1890 4 pr.	97.10	98.—
„ „ „ „ 1891 4 pr.	97.70	98.70
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.—	86.80
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105 20	106.20
„ „ „ 1887 za 100 zł. 5 pr.	105 —	106.—
„ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.—	100.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.65	17.65
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	398.25	400.25
Clary 40 zł. mk.	143.50	145.50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.—	84.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	78.—	80.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	61.—	64.—
Palffy 40 zł. mk.	160.50	164.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.75	50.75

	płacą	żądają
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	35.—	36—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62—
Salma 40 zł. mk.	200.—	203.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	83.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	238.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	277.—	279.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2435 —	2440.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	668.—	670.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	518.—	520.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	598.—	602.—
„ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	409.50	410.50
„ Austro-węg. 1400 K.	1671.50	1672.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	556 50	557.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	265.—	266.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	270.—	270 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ akcye zakład 200 zł.	340.—	345.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5965.—	5985.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	532 —	536 —
„ wschodn.-gal.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. 200 zł.	417.—	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	820.—	824.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	802.—	808.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	845.—	860.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	460.—	462.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1785.—	1795.—
Schodnicy 100 zł.	1295.—	1305 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	440.—	450.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.50	117.70
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.80	240.—
Paryż za 100 franków	95.12½	95.25
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.55	117.75
Włoskie banki	91.—	91.10
Francuskie banki	95.05	95.15
Szwajcarskie banki	95.05	95.15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-marków.	23.50	23.56
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.50	117.70
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.90	91.10
Ruble	2.53	2.54

Licytacye.

L. cz. E. 234/1 (6) [5054 3—3]

Na żądanie Chaima Ochsa w Tarnopolu, odbędzie się dnia 8. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacya a) ciała tabularnego wyk. hip. l. 569 ks. gr. gm. kat. Tarnopol objętego, z parceli ogrodu lkat. 664/2 się składającego, b) ciała tabularnego wyk. hip. l. 567 powyższej księgi gruntowej z parceli ogrodu 664/3 się składającego, bez przynależności.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 6313 kor 40 hal, ad b) na 7268 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 3156 kor., ad b) kwotę 3634 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 28. maja 1901.

L. 54.705. [5148 3—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 27. czerwca 1901 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: 11.504 kor. 40 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. czerwca 1901.

L. 55.154. [5149 3—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńce państwowe w Zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904, odbędzie się dnia 28. czerwca 1901 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1902 wynoszą: na gościniec podolski 4.900 m³ 32.721 kor. 60 hal., na gościniec pokucki 13.857 kor. 19 hal., razem 7.263 m³ 46.578 kor. 79 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. czerwca 1901.

L. cz. E. 1309/00 (4) [5153 3—3]

Dnia 3. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya połowy realności w Chyrowie lwh. 396 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 5200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3466 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 15. maja 1901.

L. cz. E. 288/1 (2) [5109 3—3]

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 3. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ¼ części realności lwh. 171 gm. Jelna, Jana Fijałkowskiego własnej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 832 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 554 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. E. 93/1 (3) [5102 3—3]

Odbędzie się dnia 26. czerwca 1901 o godz. 9½ rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Frysztaku, licytacya połowy realności lwh. 377 ks. gr. gm. Frysztak, Arona Mehra własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2350 kor.

Najniższa cena wynosi 1376 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godziu urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 30. maja 1901.

L. cz. E. 355/1 (4) [5146 3-3]

Na żądanie Marka Feuersteina we Lwowie, odbędzie się dnia 9. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Podwołoczyskach, licytacya realności lwh. 714 ks. gr. gm. kat. Zadniszówka objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domku mieszkalnego, chlewa i komory.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 340 kor., przynależności zaś na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 471 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 483/1 (10) [5152 3—3]

Dnia 12. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 21/24 części realności wyk. hip. l. 185 ks. gr. gm Kleparów objętej, Maryi, Józefa i Alojzyi Pohoreckich własnej, składającej się z domu i z gruntu.

Część nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7939 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 5294 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 23. maja 1901.

L. cz. E. 69/00 (20) [5075 2—3]

Na żądanie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 17. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya majętności Huta obedyńska lwh. 25. ks. gr. dla więk. posiadł. objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, spichlerza, stajni, stodoły etc., inwentarza żywego i martwego opisanych w akcie oszacowania z 17 kwietnia 1901 l. cz. E. 69/00 (18).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 75.404 kor. 50 hal., a mianowicie wartość gruntów i budynków na 66.702 kor. 50 hal., wartość kamieniołomu na 6000 kor., a wartość przynależności a mianowicie żywego i martwego inwentarza na 4062 kor.

Najniższa cena wynosi 50269 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. E. 743/1 (5) [5151 2—3]

Dnia 16. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya połowy realności tj. domu i gruntów lwh. 62 ks. gr. gm. Hołosko wielkie objętej, Wawrzyńca Dradry własnej, bez przynależności.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2884 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 1789 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 13. maja 1901.

L. cz. E. 1290/00 (7) [5167 2—3]

Na żądanie Leopolda Goldfingera w Jarosławiu i Eliasza Banneta w Krakowie, odbędzie się dnia 25. czerwca 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya połowy realności lwh. 1890 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, pod lk. 165 położonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 9 sztuk przyrządów do gaszenia ognia.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12620 kor., połowa przynależności zaś na 18 kor.

Najniższa cena wynosi 6319 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 10. maja 1901.

L. cz. E. 79/00 (11) [5188 1—3]

Odbędzie się dnia 27. czerwca 1901 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Frysztaku, licytacya realności lwh. 111 gm. Kobyle, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 26. maja 1901.

L. cz. E. 265/00 (11) [5074 1—3]

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lwowie, odbędzie się dnia 24. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya majętności Baranie peretoki lwh. 562 ts. ks. gr. dla w. p. objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich i mieszkalnych i inwentarza martwego i żywego, opisanego w protokole ocenienia z dnia 26. lutego 1901 l. cz. E. 265/00 (7).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 239.259 kor. 60 hal., a mianowicie wartość gruntów i budynków z potrąceniem ciężarów w poz. 2. i 6. karty C, lwh. 562 ts. ks. gr. dla w. p. wynosi 226.363 kor., żywego i martwego inwentarza zaś 12.896 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 159.506 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1. czerwca 1901.

L. 10.196/01. [5150 2—2]

Obwieszczenie.

Celem stałego obsadzenia głównej składowni tytoniu w Bołszowcach rozpisuje się publiczną konkurencyę pod następującymi warunkami:

1) Składownia ma być wykonywaną albo w dotychczasowym miejscu t. domu lk. 178, albo w domach poblizkich.

2) Składownia połączona jest z trafiką składową, w której musi być sprzedaż znaczków wartościowych działu należytościowego.

3) Do składowni tej pobrano w czasie od 1. maja 1900 do 30. kwietnia 1901 wyrobów tytoniowych wartości 78.169 kor. 42 hal. Materyału stemplowego sprzedano za 3668 kor. 70 hal.

4) Zysk trafikanta z drobnej sprzedaży tytoniu wynosił w powyższym czasie 1598 kor. 79 hal.

5) Składownia ma pobierać materyał tytoniowy w magazynie tytoniu w Stanisławowie, a materyał stemplowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Bursztynie.

6) Pisemne oferty wystawione na przepisanym druku i należycie udokumentowane i opieczętowane wraz z kwitem kasowym na złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Bursztynie lub w Brzeżanach wadyum w kwocie 1250 kor. należy wnieść do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej do dnia 12. lipca 1901 do godz 12 w południe.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. E. V. 719/1 (3) [5185]

Na żądanie Stanisławowskiej kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dra Katzenellenbogena, odbędzie się dnia 10. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 398 ks. gr. Knihinin, na imię Jakóba Gatnikiewicza, względnie tegoż spadkobierców zapisanej.

Wartość szacunkowa gruntu wynosi 14.976 kor., budynków 4162 kor.

Najniższa cena wynosi 12.065 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 4. czerwca 1901.

L. cz. E. 1790/00 (12) [5140 1—3]

Na żądanie p. Samuela Reissa, odbędzie się dnia 23. lipca 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności wyk. hip. l. 1135 ks. gr. gm. kat. Maryampol objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 508 kor.

Najniższa cena wynosi 254 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 6. czerwca 1901.

G. Zl. E. 645/1 (3) [5101]

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden-Credit Anstalt, vertreten durch Dr. Moritz Paschkis in Czernowitz, findet am 17. Juli 1901 Vormittags 8 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., die Versteigerung des dem Verpflichteten gehörigen Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 41 des Grundbuches von Chomiakówka ad Jagielnica statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 1000 Kr., das Zubehör auf 200 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 800 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-, Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zu versteigernde Liegenschaft anzumerken.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung V.

Czortków, am 29. Mai 1901.

L. cz. E. 2738/00 (5) [5136]

Na żądanie Katarzyny Zacharyasiewicz, zastąpionej przez adw. dra L. Grzybowskiego w Czortkowie, odbędzie się dnia 24. lipca 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacya 1) 2/3 części realności lwh. 1739 gm. kat. Czortków z Wygnanką, 2) 2/6 części realności lwh. 1740 tejże gm., po odpisaniu z takowej pg. 198 na rzecz Onyška Chłoda.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1) na 3716 kor. 14 hal. ad 2) na 178 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1858 kor., ad 2) 118 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 10. czerwca 1901.

L. cz. E. 419/1 (5) [4761]

Na żądanie Jakóba Blei, odbędzie się dnia 29. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności lwh. 358 gm. Żuraki, wraz z przynależytościami, składającemi się z domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 310 kor., przynależności zaś na 32 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 228 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 24. maja 1901.

L. cz. E. 2575/00 (4) [5145]

Dłużnik Jan Prochowski.

Na żądanie Franciszka Kałużyńskiego, odbędzie się dnia 26. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 77 w Płaszowie, Jana Prochowskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1677 kor.

Najniższa cena wynosi 1118 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 3. czerwca 1901.

L. cz. E. 219/1 (3) [5190]

Dnia 11. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 1/18 części realności lwh. 164 i 1/36 części realności lwh. 236 ks. gr. gm. Kolbuszowa objętych, Marcelego Jabłońskiego własnych.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 164 na 365 kor., lwh. 236 na 61 kor.

Najniższa cena wynosi 1/18 części lwh. 164 244 kor., 1/36 części lwh. 236 41 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i inne odnośne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kolbuszowa, dnia 10. czerwca 1901.

L. cz. E. 170/00 (29) [5193]

Na żądanie Hirscha Zangena, odbędzie się dnia 5. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Rozwadowie, relicytacya realności lwh. 178 gm. Skowierzyn.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2950 kor.

Najniższa cena wynosi 1475 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 9. czerwca 1901.

L. cz. E. I 201/1 (7) [5181]

Dnia 8. lipca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 102 wyk. hip. 175/II., z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 12.855 kor., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 6430 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 31. maja 1901.

L. cz. E 399/00 (5) [5187 1—3]

Odbędzie się dnia 26. czerwca 1901 o godz. 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Frysztaku, licytacya realności lwh. 319 ks. gr. gm. Frysztak, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8210 kor.

Najniższa cena wynosi 5119 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 24. maja 1901.

L. cz. E. III. 2528/00 (10) [5201 1—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 9. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacya realności l. k. 931⅔, objętej wyk. hip l. 924/II. ks. gr. miasta Lwowa, przy ulicy „Na Błonie" l. 10 położonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanów, drzew, okien, drzwi, koziołków, kluczy i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 64.000 kor., przynależności zaś na 1077 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 32 538 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem potwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 26. maja 1901.

Konkursa.

L. 866 [5199]

Konkurs.

Na posadę pisarza gminnego okręgowego z siedzibą w Ostrowie względnie innej takiejże posady przez przeniesienie opróżnionej z roczną płacą 900 kor. i ryczałtem na objazdki gmin w rocznej kwocie 200—300 kor. rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań na ręce Wydziału powiatowego do 10. lipca b. r.

Podania własnoręcznie pisane mają być zaopatrzone w świadectwo moralności, świadectwo zdrowia, świadectwa służbowe i metrykę chrztu.

Kandydaci z kaucyą służbową 500 kor., lub posiadający egzamin na pisarzy gminnych będą szczególnie uwzględnieni przy nadaniu tej posady.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Sokal, dnia 17. czerwca 1901.

L. 6188 pr. [5159 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia w etacie c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie posady starszego komisarza policyjnego w VIII. i jednej ewentualnie dwu posad komisarzy policyi w IX klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisuje się konkurs z terminem do 15. lipca b. r.

Ubiegający się o te posady mają podania opatrzone w dowody kwalifikacyi oraz, znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. czerwca 1901.

L. 2184 (5155 2—3)

Wydział powiatowy w Kołomyi rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Gwoździcu z roczną płacą 1000 koron prócz ryczałtu na objazdy.

Okręg sanitarny w Gwoździcu obejmuje 18 gmin z ludnością 19.200.

Zamierzający uzyskać ową posadę winien oprócz dostatecznej zdatności fizycznej wykazać się wymogami określonymi w §. 7 ust. z 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. ust. i rozp. kraj.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego do 31 lipca b. r.

Wydział powiatowy.

Kołomyja, dnia 14 czerwca 1901.

L. 1733,01 [5177]

Ogłoszenie.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę inżyniera powiatowego z roczną płacą 2 400 kor. dodatkiem aktywalnym 400 kor., ryczałtem na utrzymanie koni 1000 kor., prawem do 3 kwinkweniów po 200 kor. i prawem do emerytury.

Wymogi są następujące:

a) wiek życia najmniej 24 a nie więcej jak 40,

b) prawo obywatelstwo austryackiego,

c) życie nie poszlakowane,

d) uregulowane stosunki majątkowe,

e) świadectwo zdrowia,

f) ukończone studya techniczne i świadectwo z obu egzaminów rządowych,

g) znajomość ustaw drogowych i administracyjnych o ile te jego zakresu urzędowania dotyczą,

h) praktyka w budowie dróg i mostów,

i) biegłość w języku polskim, ruskim i niemieckim w słowie i piśmie.

Podania w powyższy sposób udokumentowane wnosić należy najdalej do dnia 15. lipca b. r. do Wydziału powiatowego na ręce Prezesa.

Z Wydziału powiatowego.

Kałusz, dnia 10. czerwca 1901.

Upadłości.

L. cz. C. C. V. 3/98 III. [5192]

W sprawie konkursowej Aleksandra Borgenichta, wyznaczam audyencyę na dzień 27. czerwca 1901 o godzinie 4 po południu, celem powzięcia uchwały na wniosek zarządcy masy co do sprawdzenia ostatecznego jego rachunku z zarządu, co do zrealizowania pretensyi do poprzedniego zarządcy i co do przyjęcia uskutecznionych już wypłat jako zupełnych.

Na tę audyencyę wzywam wszystkich wierzycieli.

Limanowa, 15. czerwca 1901.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 125,1 (2) [5203]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 5 czasopisma: „Teka“ za miesiąc maj 1901, a to: 1) „Szkoły średnie w Galicyi ze stanowiska narodowego“, 2) „Nasza dziatwa“ w ustępie od słów: „W zaborze austryackim utrzymanie“ do końca i 3) „Kronika“ w ustępie od słów: „Więc chyba równą świętością“ do „państwowości austryackiej“ zawiera znamiona ad 1) i 2) zbrodni z §. 65 a), a nadto co do pierwszego artykułu i z §. 63 u. k., a ad 3) występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17. czerwca 1901.

L. cz. Pr. 121/1 (2) [5204]

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 138 czasopisma: „Humorysta“ z dnia 1. czerwca 1901 pod napisem: 1) „Tylko“. 2) „Mój przyjaciel“ i 3) „Krakowiaki żydowskie“ w ustępach od słów „I trzeci“ do „skrócony“ i od słów: „A cudowny“ do „ukrycia“ zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15. czerwca 1901.

L. cz. Pr. 120/1 (2) [5202]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 160 czasopisma „Kurjer Lwowski“ z dnia 11. czerwca 1901 pod napisem: „Niezwykły akt oskarżenia“ w ustępie od słów: „Jakiego rodzaju“ do „Nowosielskiego“ zawiera znamiona występku z art. VII) ust. z 17/12 1862 Nr. 8 Dz. pp. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 czerwca 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 88/1 (4) [5033 3—3]

Mykieta Pobereżnik z Parchacza, uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Jan Pobereżnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 22. lutego 1901.

L. cz. P. 114/1 (4) [5034 3—3]

Marya Maciura z Jastrzębicy, uznana głupkowatą.

Kuratorem jej jest Terenty Maciura.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 14. marca 1901.

L. cz. P. 75/1 (1) [4983 3—3]

Moritza Guttsteina magazyniera kolejowego z Podwysokiego, uznano umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono dra Ostermana, adw. z Stanisławowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 16. lutego 1901.

L. cz. L. 3/00 (9) [4989 3—3]

Marya Żelazna z Polanki została uznaną umysłowo chorą, kuratorem Antoni Hołuj z Polanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Myślenice, dnia 30. marca 1901.

L. cz. P. 367/00 (5) [4994 3—3]

Iwan Ilnicki Bandur z Hołowska uznany marnotrawcą kuratorem ustanowiony Jan Ilnicki Matijów z Hołowska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. P. 75/1 (12) [5012 3—3]

Danyło Choma z Mogielnicy został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Hryńka Chomę z Mogielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, 20. maja 1901.

L. cz. P. IX. 55/1 (4) [5008 3—3]

Stefan Derechowicz uznany marnotrawnym, a kuratorem ustanowiony Matij Tkaczuk, obaj rolnicy w Godach.

Kołomyja, 5. marca 1901.

L. cz. P. 79/1 (12) [514?]

Sąd powiatowy zamianował Kaspra Latawca r. Macheja kuratorem marnotrawcy Jana Szwajki z Turbii.

Rozwadów, dnia 5. czerwca 1901.

L. cz. P. 356/1 (2) [5010 3—3]

Ewę 1-o Kołodziej 2-o Węgrzyn z Buszkowic, uznaje się marnotrawczynią.

Kuratorem ustanawia się Seńka Szumułkę z Buszkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 30. maja 1901.

L. cz. L. 3/1 (1) [5026 3—3]

Wojciech Gąsienica „Sieczka“ z Zakopanego oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem jego ustanowiony został Jan Bachleda „Curus“ z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, 8. maja 1901.

L. cz. IV. 616/94 (4) [5053 2—3]

Iwana Żmuda ustanowionego tus. uchwałą z 28 lipca 1895 kuratorem dla uznanego za głupkowatego Ołeksy Pełeszaka z Małkowic, zwalnia się od kurateli.

Kuratorem w miejsce jego, ustanawia się Wasyla Pełeszaka z Małkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 31. maja 1901.

L. cz. P. 217/1 (3) [5060 2—3]

Iwan Żukowski ze Strzylcza uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiony ojciec Maksym Żukowski ze Strzylcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, 28. maja 1901.

L. cz. P. IV. 109/01 (6) [5073 2—3]

Maurycy Bett uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany p. dr. Henryk Mehrer.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 28. maja 1901.

L. cz. L. 12/00 (3) [5050 1—3]

Katarzyna Wójcik z Wrocanki uznaną została za głupkowatą, a prawnym jej zastępcą pozostaje jej ojciec Ignacy Wójcik z Wrocanki.

C. k. Sąd powiatowy.

Jasło, 21. marca 1901.

L. cz. P. 327/1 (2) [5088 1—3]

Piotra Musztuka po Ołeksie z Torek uznaje się marnotrawcą.

Kuratorem ustanawia się Ołeksę Musztuka po Piotrze z Torek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 17. maja 1901.

L. cz. P. 68/1 9 [5099 1—3]

Małka Chana Horowitz z Buczacza uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Mosesa Horowitza z Buczacza.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 1. maja 1901.

L. cz. L. 2/1 (5) [5180 1—3]

Paweł Kamiński recte Chochołek z Żółkowa został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Wierzbickiego z Żołkowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 13. marca 1901.

L. cz. P. 167,01 (1) [5189 1—3]

Jan Kalisz z Szalowy zostaje uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanawia się Józefa Kalisza z Szalowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 2. czerwca 1901.

L. cz. L. 5/98 (5) [5142 1—3]

Ołeksa Sajewicz z Kobylnicy ruskiej uznany obłąkanym.

Kuratorem Michał Sajewicz z Kobylnicy ruskiej

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Krakowiec, dnia 29. września 1898.

L. cz. P. 56/1 (4) [5165 1—3]

Maryą Zawilińską ze Strzeszyna uznano została za obłąkaną, a kuratorem dla niej ustanowiony został Antoni Lijana ze Strzeszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 3. marca 1901.

L. cz. L. 6/00 (6) [5057]

Józefa Chrapka z Dylągowej uznaje się w myśl §. 273 ust. cyw. marnotrawcą, i dla niego ustanawia się kuratora w osobie Kazimierza Kocyły z Dylągowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 9. grudnia 1900.

L. cz. P. 54/1 [5103 1—3]

Tymko Tymków ze Soroki uznany marnotrawcą.

Kuratorem Iwan Tymków ze Soroki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 27. kwietnia 1901.

L. cz. P. 174/00 (8) [5106 1—3]

Wojciech Strokosz z Sielca bieńk. uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Demko Demczyna ze Sielca bieńk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka strum., dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. P. 51/1 (5) [5118 1—3]

Prokop Jaremczuk ze Styberówki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Hrycha Dzwinnyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Załośce, 28. maja 1901.

L. cz. P. 115/1 (5) [5194 1—3]

Prokop Osmólski z Pierwiatycz uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Prokop Fełech.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 13. marca 1901.

L. cz. L. 12/1 (4) [5195 1—3]

Iwan Korol z Uhrynowa uznany głupkowatym.

Kuratorem Mykieta Seniuk.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 10. maja 1901.

L. cz. L. 5/1 (5) [5108]

Zofię Paluch z Sarzyny uznaje się za obłąkaną.

Kuratorem mąż Sebastyan Paluch.

Leżajsk, dnia 17. maja 1901.

L. cz. P. 156/00 (11) [5107]

Anna Nycz z Siedlanki została uznaną za umysłowo niedołężną.

Kuratorem jest Ignacy Gumieniak z Siedlanki.

Leżajsk, dnia 18. maja 1901.

L. cz. P. 95/1 (8) [5071]

Matwij Jewczyn z Kobyłowłok został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Fedka Hojsaluka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, 4. czerwca 1901.

L. cz. P. IV. 427/1 (11) [5093]

Hryńko Koczkuda, syn Wasyla z Czyżowa uznany marnotrawcą, jego kuratorem ustanowiono Jana Chilarskiego, syna Józefa z Czyżowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, 9. maja 1901.

L. cz. L. 1/1 (6) [5119]

Stefan Stefański z Gorzyc uznany marnotrawcą

Kurator Jakób Telma w Gorzycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żmigród, 20. kwietnia 1901.

L. cz. P. 192/01 (1) [5162]

Ignacy Kamiński z Tarnowa uznany umysłowo chorym, kuratorem jego jest Ludwik Tomaszek z Tarnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. P. 153/1 (6) [5163]

Ogłoszenie.

Anna Szpondrowa z Zawady została za marnotrawną.

Kuratorem ustanowiony Jan Sawiński z Zawady.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 7. maja 1901.

L. cz. P. 355/00 (11) [5164]

Stanisław Reczek rolnik w Rzezawie uznany został za marnotrawcę pozostaje pod kuratelą Piotra Kłusia z Chodenic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 15 kwietnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

G. Zl. firm. 54/1 [4520]

Kundmachung.

Die Protokollirung in hiergerichtlichen Handelsregister der vom Wigdor Brikner angemeldeten Firma „Wigdor Brikner Propinationspächter in Serafince“ wird bewilligt und angeordnet.

K. k. Kreis-als Handels Gericht Abth. II.

Kolomea, am 6. Mai 1901.

L. cz. A. 106/99 (14) [4504 3—3]
Kalman Reimer recte Fast zmarł w Stryju dnia 17. sierpnia 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ nie jest wiadomem, czy i kto ma prawo do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby rościli sobie prawa do spadku, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się z prawami do podpisanego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie się dziedzicem i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Baczyńskiego, ze Stryja, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek przypadnie c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny.

Stryj, dnia 4. maja 1901.

L. cz. C. III. 155/1 (1) [5062 3—3]
Przeciw Myśkowi Podgórnemu, gospodarzowi z Lipiny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Wasyla Petryszyna i Ewę Sitnyk pozew o oddanie w posiadanie 2/5 części whl. 65 i 130 ks. gr. gm. kat. Suchawola część II. i whl. 24 i 86 ks. gr. gm. kat. Onyszki.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 13. lipca 1901 o godz. 8 rano w sali Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Myśko Podgórnego, ustanawia się p. Józefa Howorkę, adw. krajowego w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaneg w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 24. maja 1901.

L. cz. C. III. 163/1 (1) [5063 2—3]
Przeciw Stefanowi Paluchowi, gospodarzowi z Borowej góry, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Chaima Kelera pozew o zapłacenie 652 kor. 52 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 18. lipca 1901 o godz. 9 przed południem w sali Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Stefana Palucha, ustanawia się p. Józefa Howorkę, adw. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 1. czerwca 1901.

L. cz. C. XII. 455/1 (1) [5157 2—3]
Przeciw Maksymilianowi Siudzińskiemu recte Sudzińskiemu, piekarzowi ze Lwowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Markusa Polturak kupca ze Lwowa pozew o zapłatę 785 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 17. czerwca 1901 o godz. 12 w południe sala Nr. III.

Celem strzeżenia praw Maksymiliana Siudzińskiego recte Sudzińskiego ustanawia się p. dra Alberta adwokata we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 9. czerwca 1901.

L. cz. T. 9/1 (1) [4492 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu, wdraża na wniosek Pana Wenantego dr. Piaseckiego z Zakopanego postępowanie amortyzacyjne zagubionych dwóch weksli z daty Zakopane dnia 5. grudnia 1900 jeden na kwotę 2500 kor. a drugi na kwotę 1500 kor. opiewających przez Wenantego dr. Piaseckiego wystawionych a przez Panią Antoninę Kapierowską przyjętych wzywając obecnego posiadacza weksli, aby takowe w ciągu 45 dni od dnia zgłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasokresu za umorzone uznanemi będą.

Nowy Sącz, dnia 17. maja 1901.

L. cz. E. 312/1 (20) [5105 2—3]
W sprawie egzekucyjnej Andrzeja hr. Potockiego, przeciw Mieczysławowi Osuchowskiemu, zostającemu przedtem w Podzamczu pto 24.750 kor. o przymusowy zarząd dóbr Podzamcze, ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza Norberta Mokrzyckiego, kuratorem nieznanego z miejsca pobytu egzekuta.

Termin w tej sprawie wyznaczono do audyencyi na dzień 16. lipca 1901 godz. 9 rano, w biurze Nr. III.

Tenże kurator zastępywać będzie egzeguta dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 13. maja 1901.

L. cz. C. I. 127/1 (1) [5104 2—3]
Przeciw nieobecniemu Mykiecie Szpyrka ze Streptowa, wniósł Hryć Szpyrka ze Streptowa skargę o własność parc. gr. 603/2 i 727/1 gm. Streptów.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 27. czerwca 1901 godz. 3 po południu, w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr. Krówczyński w Kamionce str. będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka str., 29. maja 1901.

Ч. сп. 265/1 (1) [5011 2—3]
Против Анастазиї Лещиньскої, зам. Мітренґа, котрої місце побуту не є відоме, вніс Петро Прус в ц. к. суді повітовім в Терноноли позов о узнанє права власности до парцелї грунтової ч. кат. 754 вик. гіп. ч. 374 кн. гр. громади Дичків.

На підставі позву визначена зістала авдиєнция до устної розправи на день 1. липня 1901 о годині 9 перед полуднем в тім суді, комната ч. 14.

Для стереження прав невідомої з місця побуту Анастазиї Лещиньскої зам. Мітренґа, установляє ся пана адв. др. Лучаковского в Терноноли куратором.

Тойже куратор буде невідому з місця побуту в згаданій справі на її небезпечність і кошти так довго заступати, аж або она в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Тернопіль, дня 30. мая 1901.

L. cz. A. IV. 252/00 (4) [4528 1—3]
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Złoczowie podaje do wiadomości, że dnia 14. lutego 1900 zmarła Katarzyna Stadnik w Złoczowie nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd tutejszy niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jej, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzeli z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w pierwszym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem dr. Rothenberg adwokat w Złoczowie ustanowionym został na kuratora spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem, i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

Złoczów, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. VI. 559/95 14/II. [4512]
W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu przeciw Antoninie z Kielawów Ryniewiczowej o 90 zł. w. a. zpn. celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu dłużniczki Antoniny z Kielawów Ryniewiczowej, ustanawia się kuratorem p. Jędrzeja Ryniewicza, syna Szymona, obywatela w Mielcu.

Tenże kurator zastępywać będzie dłużniczkę Antoninę z Kielawów Ryniewiczową w niniejszej sprawie tak długo, dopóki ona sama się nie zgłosi, lub sądowi innego zastępcy nie przedstawi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielec, dnia 13. maja 1901.

L. cz. Firm. 142. (1) [4487]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpis firmy „S. Schell,T. Schildkraut & Comp. z tem, że firma ta służy dla przedsiębiorstwa wyrąb lasu i handel drzewem w Wyżnem, że firma ta odnosi się do zakładu filialnego jawnej spółki handlowej pod takąż firmą z siedzibą w Gorlicach do rejestru handlowego c. k. sądu obwodowego w Jaśle zapisanej;

siedzibą zakładu głównego tej spółki jest miejscowość Gorlice, zaś zakładu filialnego Wyżne, jawnymi spólnikami są: Szymona Schell, handlarz drzewem i właściciel realności w Gorlicach, Teodor Schildkraut handlarz drzewem i właściel realności w Sanoku i Izrael Fass handlarz drzewem i właściciel realności w Kobylanach (powiat Dukla).

Do podpisania firmy uprawnieni są tylko spólnicy Szymon Schell i Teodor Schildkraut łącznie i ciż będą podpisywać firmę w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią lub przez jednego z tych spólników wypisanem brzmieniem firmy Szymon Schell słowa „S. Schell“, zaś Teodor Schilkraut słowa „T. Schildkraut“ własnoręcznie wypiszą.

Spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 1. lipca 1891.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, 11. maja 1901.

L. cz. firm. 337/1 stow. IV. 16 [4521]
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16. maja 1901 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, iż na walnem zgromadzeniu spółki oszczędności i pożyczek w Wiązownicy, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, dnia 29. stycznia 1901 w Wiązownicy odbytem w miejsce zmarłego zastępcy przełożonego Zarządu Stanisława Adamowicza, wybrano zastępcą przełożonego zarządu Jana Zastawnego, rolnika w Wiązownicy zamieszkałego.

Przemyśl, 18. maja 1901.

L. cz. Cw. 390/1 (1) [4558]
Przeciw Chaimowi Bruche z Sanoka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Chanę Weitz z Sanoka pozew o danie zabezpieczenia sum wekslowych 200 kor. i 600 kor. wk. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz dania zabezpieczenia Cw. 390/1 1.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Chaima Bruche ustanawia się dra Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 20. maja 1901.

L. cz. C. 76/1 (1) [4565]
Przeciw Maryi Kordachowskiej i Józefowi Kordachowskiomu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Leona Szybesta, pozew o zniesienie spółwłasności posiadłości lwh. 218 gm. Brzostek.

Celem strzeżenia praw Maryi i Józefa Kordachowskich, ustanawia się p. Jana Trześniowskiego w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Józefa Kordanowskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 25. maja 1901.

L. cz. T. 7/00 (4) [4524 2—3]
C. k. sąd obwodowy w Sanoku na prośbę Mechla Schwarzmana, kupca w Rymanowie, o przeprowadzenie dowodu śmierci Laji Süssie 2. im. Schwarzmanowej, jego matki celem zarządzenia postępowania spadkowego po tejże, wzywa każdego, ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o życiu i miejscu pobytu nieobecnej Laji Süssie 2. im. Schwarzmanowej, rodem z Rymanowa, zamężnej, kupcowej, która na wiosnę 1877 miała ciężko zachorować i następnie dnia 18. maja 1877 w Rymanowie umrzeć, — aby o tem sąd tutejszy lub też ustanowionego dla niej kuratora adw. dr. Flakowicza w Sanoku zawiadomił, a to do dnia 24. grudnia 1901, gdyż inaczej na żądanie Mechla Schwarzmana nastąpi ostateczne rozstrzygnienie wniesionej prośby.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 143/1 (1) [5197]
Przeciw nieobecnemu Wojciechowi Kurysiowi i spólo., przedtem w Wólce sokołowskiej wnieśli Jan Słonina i Katarzyna Gród pozew o uznanie za właścicieli i oddanie w posiadanie parc. bud. 135/2 i grunt. 1329 2 i 1330 w Wólce sokołowskiej.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 2. lipca 1901 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Jakób Kuryś w Wólce sokołowskiej będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, 7. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 338/1 (1) [5186]
Przeciw Wincentemu Warsylewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Fiszla Wachtla pozew o uznanie i wpis prawa własności do lwh. 252 gm. Buczacz i wykreślenie kwoty 400 złr. z pnz stanu biernego tejże realności.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. lipca 1901 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. adw. dra Lisowskiego w Buczaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Buczacz, dnia 10. czerwca 1901.

L. cz. A. 269/00 (5) [4541 1—3]
A) Dnia 24. maja 1897 zmarła w Woli mazowieckiej Marya z Zerebeckich Jaworska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po niej przychodzi między innymi syn Ignacy Jaworski.

B) Dnia 11. maja 1899 zmarł w Grabowcu Michał Bobrowiec alias Bosko pozostawiając ustny kodycyl.

Do spadku po nim przychodzi między innymi syn Mikołaj Bobrowiec.

C) Dnia 2. lipca 1899 zmarł w Krzywkach Stefan Hodowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po nim przychodzą między innymi wnuk Jakim Szewczuk i wnuczka Zofia Szewczuk zam. Feigel.

Gdy miejsce pobytu wymienionych dziedziców nie jest znanem, wzywa się ich, by w przeciągu roku licząc od daty edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionymi kuratorami A) Antonim Jaworskim z Woli mazowieckiej, B) Stefanem Bobrowcem z Grabowca, C) Hawryskiem Szewczukiem w Krzywkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulińce, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. Nc. I. 32/1 (1) [4550 1—3]
Wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych Izraelowi Zelnikerowi z Zatora blankietów wekslowych, opiewających łącznie na sumę 3720 kor., podpisanych jedynie przez akceptantów, zresztą niewypełnionych, a mianowicie:

1. blankietu wekslowego na 1700 kor. opiewającego, przez Naftalego Elsnera z Zatora akceptowanego;

2. blankietu wekslowego na 900 koron opiewającego, przez Naftalego Elsnera z Zatora akceptowanego;

3) blankietu wekslowego na 600 koron opiewającego, przez tegoż Naftalego Elsnera akceptowanego;

4. blankietu wekslowego z daty 3. maja 1901 na 120 k. opiewającego, przez Franciszka Pudasia w Zatorze akceptowanego;

5. blankietu wekslowego na 100 koron opiewającego, przez Józefa Polanka z Podolsza akceptowanego;

6. blankietu wekslowego na 300 koron opiewającego przez Annę i Lemla Nirenbergów z Zatora akceptowanego, wzywa się każdego posiadacza tych blankietów wekslowych, by w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej blankiety tut. sądowi przedłożył, gdyż w przec wnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu pomienione blankiety wekslowe za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.
Zator, dnia 18. maja 1901.

L. cz. A. XVIII. 417/00 (18) [4560 1—3]
C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddz. XVIII. we Lwowie ogłasza, że dnia 17. marca 1900 zmarł we Lwowie Jakób Malec także Pelc zwany nieślubny syn Katarzyny Malcówny Józefy następnie zamężnej Pelcowej zmarłej w roku 1845 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ metryka urodzenia jego nie wykazuje legitymacyi nieprawości rodu jego przez następne małżeństwo jego matki z naturalnym ojcem jego i gdy sądowi niewiadomo, czy komu przysługują jakie prawa do pozostałego po nim spadku, przeto wzywa się wszystkich którzyby rościli jakie prawa do rzeczonego spadku, ażeby o takowych donieśli sądowi w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci obecnego edyktu i i wykazali tutuł prawny dziedziczenia oświadczając się zarazem do spadku, po upływie bowiem tego czasokresu przeprowadzi się w sprawę spadkowę li ze zgłaszającymi się dziedzicami i przyzna się im spadek w miarę ich praw do takowego, nieobjęta zaś część spadku, a gdyby nikt praw do całego spadku nie wykazał, cały ten spadek przekaże się skarbowi państwa.

Kuratorem spadku ustanawia się p. adw. dra Wilhelma Holzera we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 30. kwietnia 1901.

L. cz. Nc. 485/1 (8) [4555 1—3]

Na dniu 8. maja 1901 zakwestyonawany został na tutejszym dworcu kolejowym u Mendla Hagera, o zbrodnię kradzieży obwinionego, pierścionek złoty z prawdziwym zielonym szmaragdem i z napisem „Helena".

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że pierścionek ten z kradzieży pochodzi, a tutejszemu sądowi właściciel tego pierścionka nie jest wiadomy, przeto wzywa się właściciela, by w celu agnoskowania tego pierścionka i wykazania swych praw własności do takowego, jak najrychlej w tutejszym sądzie się zgłosił.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział XI.
Przemyśl, dnia 28. maja 1901.

L. cz. 3/99 (54) [4525]

Uchwałą tegoż sądu z dnia 20 listopada 1899 S. 3/99 (1) otworzony konkurs do majątku Pepi Zahler w Stanisławowie uznaje się po myśli §. 155 O. k. za ukończony ponieważ wierzycieli których wierzytelności zgłoszone uznane zostały za zniesieniem konkursu się zgłosili, wierzyciele zaś których wierzytelności zostały zaprzeczone dotychczas nie wykazali, że spór wytoczyli.

Zarazem zwalnia się z urzędu komisarza konkursu zawiadowcę masy i członków wydziału.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 14. maja 1901.

L. cz. Firm. 339/1 Stow. II. 51. [4523]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16. maja 1901 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych iż na walnem zgromadzeniu Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego w Jarosławiu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką dnia 3. marca 1901 w Jarosławiu odbytem w miejsce zmarłego członka dyrekcyi Leopolda Goldfingera wybrano członkiem dyrekcyi Klemensa Maschlera kupca w Jarosławiu zamieszkałego.

Przemyśl, 18. maja 1901

L. cz. Firm. 338/1 stow. III. 106. [4522]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16. maja 1901 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych że na walnem zgromadzeniu spółki oszczędności i pożyczek w Hussakowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, dnia 23. marca 1901 w Husssakowie odbytem w miejsce ustępujących członków zarządu Teodora Hnatyszaka i Stefana Pietrusiaka wybrani zostali członkami zarządu: Teodor Kozak i Bazyli Kalatyński mieszczanie i rolnicy w Hussakowie zamieszkali.

Przemyśl, dnia 18. maja 1901.

L. cz. hip. 380/00 [4584 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Nisku w sprawie hipotecznej Hindy Weintraub o wpis prawa własności do 1/5 części realności lwh. 132 gm. Chelewiana góra, celem doręczenia rezolucyi tut. sądowej z dnia 8. czerwca 1897 L. 879/501 niewiadomemu z miejsca pobytu Sebastyanowi Kurlejowi, ustanawia kuratorem ad actum Marcina Młynarza, wójta w Cholewianej górze.

Nisko, dnia 30. marca 1901.

L. cz. Firm. 48/1 [4606]

Obwieszczenie.

Zezwala się na wpis do rejestru handlowego zgłoszonej przez Josla Feigera, kupca w Rożnowie firmy jego dla handlu bydłem w Rożnowie, która opiewać będzie „Josel Feiger".

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, 6. maja 1901.

L. cz. hip. 607/1 [4649]

Gersonowi Bergerowi, kupcowi ostatni raz w Jarosławiu zamieszkałemu w toczącej się przed c. k. sądem tutejszym sprawie hipotecznej Mendla Frinezera i Marjem Finder z Przeworska o intabulacyę tych ostatnich tudzież Tauby Berger za właścicieli 2/4 części realności lwh. 189 gm. Przeworsk ma być doręczoną uchwała z dnia 25. kwietnia 1901 l. cz. hip. 607/1, którą na żądaną intabulacyę zezwolono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie obecnie Gerson Berger przebywa, ustanawia się celem strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Henryka Kopeckiego, adw. w Przeworsku.

Tenże kurator zastępywać będzie Gersona Bergera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Przeworsk, dnia 25. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 81/1 (2) [4612]

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie Kaźmierczakównej młodszej i wspólnikom wnieśli Jan i Rozalia Martyniak pozew o uznanie praw sumy 134 złr. z pn. intabulowanej w stanie biernym realności lwh. 205 gm. Nowa wieś za zgasłe.

Rozprawę wyznaczono na 5. lipca 1901 o godz. 8·30 rano biuro Nr. 6.

Ustanowiony dla niej kurator Jan Rychty z Kańczugi będzie ją zastępować dopokąd ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kęty, dnia 30. maja 1901.

Doniesienia prywatne.

C. k. austryackie koleje państw.

L. 26.852/VI.

OGŁOSZENIE.

Rozszerzenie zakresu działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych w lokalu ajencyi dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmanna liczba 9.

Z dniem 15. maja b. r. rozszerzono zakres działania miejskiego biura sprzedaży biletów kolejowych (Ajencya dzienników St. J. Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9.) tak, że odtąd oprócz biletów do stacyi, położonych w Galicyi i na Bukowinie, sprzedawać będzie to biuro także bilety do stacyj austryackich, węgierskich i zagranicznych kolei o ile takie bezpośrednie bilety i przy kasach kolejowych na głównym dworcu wydawane bywają.

Ze względu na przeniesienie całej ekspedycyi osobowej do prowizorycznego dworca, uprasza się P. T. Publiczność, aby dla własnej wygody zechciała zaopatrywać się w bilety jazdy w wyż wspomnianej ajencyi dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9, lub też w biurze informacyjnym c. k. kolei państwowych.

Lwów, w maju 1901.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

K. k. österr. Staatsbahnen.

Zl. 26 852/VI.

KUNDMACHUNG.

Erweiterung des Wirkungskreises der städtischen Fahrkartenausgabestelle in der Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski in Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.

Mit Giltigkeit vom 15. Mai l. J. wird der Wirkungskreis der städtischen Fahrkartenausgabestelle (Zeitungsagentie des St. J. Sokołowski Lemberg, Passage Hausmann Nr. 9.) dahin erweitert, das dieses Bureau nunmehr ausser den Fahrkarten nach denjenigen Stationen der österreichischen, ungarischen und ausländischen Bahnen ausgeben wird, nach welchen directe Fahrkarten an den Cassen am Centralbahnhofe erhältlich sind.

Mit Rücksicht auf die erfolgte Übertragung des gesammten Personenexpedites in den Provisorischen Bahnhof, wird das P. T. Publicum eingeladen, zur eigenen Bequemlichkeit die Fahrkarten in dieser Verkaufsstelle, Passage Hausmann Nr. 9 oder im Auskunftsbureau der k. k. Staatsbahnen zu lösen.

Lemberg, im Mai 1901.

K. k. Staatsbahn-Direction.

Ц. к. австрийскі зелізниці державні.

Ч. 26.852/VI.

ОПОВІЩЕНЄ.

Розширенє круга ділання мійского бюра продажи білетів зелїзничих в люкали аґенциї часописей Ст. І. Соколовского у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9.

З днем 15. мая с. р. розширає ся круг ділання мійского бюра продажи білетів зелїзничих (Аґенця часописей Ст. І. Соколовского у Львові, пасаж Гавсмана ч. 9) в той спосіб, що крім білетів до стаций в Галичині і на Буковині, буде се бюро продавати також білети до стаций зелїзниць австрийских, угорских і заграничних о скілько такі безпосередні білети продає ся в касах на головнім двірци.

З огляду на перенесенє цілої експедиций особової до провізоричного двірця, упрашає ся П. Т. Публику, щоби зволила для власної вигоди, куповати білети їзди у висше згаданої аґенциї, або в бюрі інформацийнім ц. к. зелїзниць державних ул. Красіцких ч. 5.

Львів, в маю 1901.

Ц. к. Дирекця зелїзниць державних.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Józefa Schustera kołdry i materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze, pracownia i skład: Lwów, ul. Kopernika 5.

Dyetaryusz

rutynowany długoletni manipulant w prowadzeniu dziennika podawczego i ekspedytu, a mogący wykazać się chlubnemi świadectwami, poszukuje posady przy c. k. Starostwach lub innych urzędach. Zgłoszenia pod lit. A. Z. poste restante Pilzno obok Tarnowa.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala)

Do serc litościwych udaje się staruszek 80 lat liczący, złożony niemocą, były sługa kościelny, Józef Kozik, ul. Piekarska 77.

Gig do sprzedania

ulica Sokoła l. 4.

Do nabycia lub wynajęcia willa przy ul. Racławickiej nr. 1 obok parku stryjskiego, 6 pokoi z przynależytościami, ogród 500 sążni kwadr Wiadomość na miejscu

Lody czekoladowe
Lody kawowe

dostać można tylko

w Kawiarni Europejskiej
Franza

róg ul. Jagiellońskiej i Trzeciego Maja.

Meble gięte

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ul. Kieparowska 15 — chłopcy zabierają meble do naprawy, a roznoszą zreperowane i nowo zakupione.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca
handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Brzuchowice

willa o kilkunastu ubikacyach, pięknie położona, korzystnie do sprzedania, ul. Kopernika 18, II piętro.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-k lowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi** (Czechy).
Wymiana dozwolona.
Upraszam o dokładny adres.

stało rozwiązane i w skutek tego przestało istnieć.

Korczów, 7 czerwca 1901.

W zastępstwie przewodniczącego:
Maciej Lisiński,
Członek stow.:
Adam Cybruch,

Stacya kolei: **Muszyna - Krynica** z Krakowa 8 godz., ze Lwowa 12 godz., z Buda-Pesztu 12 g. jazdy

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

Poczta 3 razy dziennie, **Urząd telegraficzny** w miejscu.

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej Muszyna-Krynica godzina bitej drogi. Na stacyi wygodne powozy.

Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny" i „Słotwinka" bardzo silnej szczawy wapienno- i magneziowo-sodowo-żelazistej.

Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwarza ogrzewane.

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierownictwem specyalisty dr. H. Ebersa.

Kąpiele rzeczne, elektryczne i miesienie (massage), leczenia dyetetyczne i terenowe.

Klimat wzmacniający podalpejski.

Wody mineralne krajowe i wszelkie zagraniczne.

Kefir. Żętyca. Mleko sterylizowane. Gimnastyka lecznicza. Apteka.

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff z Krakowa stale cały czas ordynujący. Nadto 12 lekarzy wolno praktykujących.

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 1 kor. 20 h. zwyż.

Dom zdrojowy z hotelem. — Czytelnia i wypożyczalnia książek. — Restauracya. — Persyonaty prywatne. — Hotele. — Cukiernie. — Kościół katolicki, kaplica. — Cerkiew — Muzyka zdrojowa stała (dyr. A. Wroński). — Stały Teatr. — Koncerta. — Odczyty. — Bale. — Wycieczki towarzyskie. — Place gry do lawn-tenisa. — Spacery w urocze okolice Karpat. — Rozległy park szpilkowy wzorowo urządzony około 100 morgów obszaru.

Frekwencya w r. 1900: 5880 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpieli, pomieszkań w domach skarbowych i potraw w restauracyi domu zdrojowego o 25 prc. niższe.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg, jak uwolnienie od taks kur. itp.

Rozsyłka wód mineralnych kryniekich od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą

Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Już wyszedł dziewiąty i dziesiąty zeszyt dzieła
prof. Michała Lityńskiego

Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historyę XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Zeszyty wychodzą regularnie w odstępach tygodniowych. Składający przedpłatę za całość płaci tylko 2 zł. i otrzyma dzieło w drugiej połowie maja b. r.

Ekspedycycya w biurze dzienników St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana l. 9.

Kąpiele morskie Misdroy.

zadziwiająco piękne położenie, najwspanialsze wybrzeże do kąpania, cudowny las. Wszystkie modne zabawy i środki lecznicze. Kościół ewangielicki i katolicki. Prospekta przez dyrekcyę kąpielową.

Stacya klimatyczna położona w uroczej miejscowości

Janów

w blizkości Lwowa, wśród rozległych lasów, nad stawem 800 morgów. Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowe i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. — Czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu.

Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, w niedziele i święta 4 pociągi, a cena tam i napowrót III. klasą 41 ct. — II. klasą 82 ct., które uprawniają w dnie powszednie do jazdy ze Lwowa pociągami tylko południowymi, w niedzielę zaś i święta wszystkimi pociągami.

17



A. Thierriego Balsam

leje się trochę na ciepłą kuchnię lub na gorącą łopatkę, by przez to osiągnąć przez spalenie balsamicznych składników zupełne oczyszczenie i poprawienie powietrza pokojowego, szczególnie w pokojach chorych osób, i sprowadzić przyjemny zapach w skutek tego osiąga się dobry skutek na organa oddechowe i nerwy. Pojedyncze flaszki do nabycia prawie we wszystkich aptekach po 30 i 60 hal. Pocztą franko 12 małych lub 6 większych flaszek 4 kor. Flaszka na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach wysyła się za przesłaniem 1 kor. 20 hal. Adresować do A. Thierriego apteki pod Aniołem stróżem w **Pregrada** przy **Rohitsch-Sauerbrunn.** Unikać trzeba naśladownictw i zważać na zarejestrowaną we wszystkich krajach cywilizowanych zieloną markę ochronną zakonnicy i zamknięciem kapslowem z wyciśniętą firmą **Allein echt.** — Niezliczone attesta są do przejrzenia i codziennie przybywają nowe.

Zakład wodoleczniczy

dr. Kołączkowskiego w Szczawnicy

otwarty.

Kuchnia wykwintna. — Ceny bardzo przystępne.

Magazyn
A. Krzysztofowicz

we Lwowie, hotel „George'a"
otrzymał

Nowości w tapetach, kretonach etc.

Na obecny sezon poleca **zaluzye deszczułkowe i story** wszelkiej konstrukcyi.

Wzory na żądanie odwrotnie.

KOKS KOWALSKI

KOKS

z węgla kamiennego gazowego

do celów kowalskich i opału

MAŹ POGAZOWA

najlepszy środek do konserwowania materyałów drzewnych, dostarcza

Zakład gazowy miejski we Lwowie.

Cenniki na żądanie.

MAŹ POGAZOWA

Ogłoszenie.

W piątek dnia 28 czerwca b. r. o godzinie 4 po południu odbędzie się w lokalu Towarzystwa

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Radłowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1900.
3) Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1900.
4) Wniosek komisyi kontrolującej co do rozdziału zysku.
5) Wybór 10 członków Rady nadzorczej.
6) Wybór 3 członków Dyrekcyi i 1 zastępcy.
7) Wybór członków komisyi rewizyjnej.
8) Wnioski członków.

Ks. Ant. Kmietowicz, prezes. Wąsowicz, sekretarz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.